

Pierwsza lista najlepszych 10-ciu

Pierwszy skoczek
Europy

Zacięta walka o piłkę



Stramkarz Warty Krystikowiak w czasie akcji na meczu ligowym Warta — Górnik (Bytom). Fot. Urszula

SPORT i WZCZASY

CZY
TEL
NIK

ROK III NR 40 (174) CZWARTEK 19 MAJA 1949 - CENA 15ZŁ

7 runda rozgrywek ligowych Kolarze jadą do Francji Bokserzy szlifują formę do Oslo



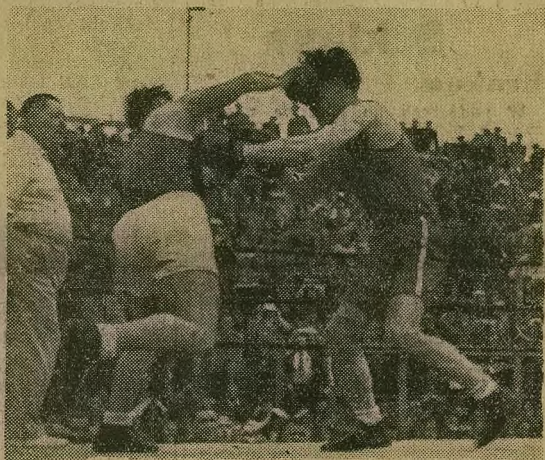
Adamczyk (obecnie Poznań) szczyści się w tej chwili najlepszym tego-
rocznym wynikiem europejskim w
skoku w dal 7,28 m.
Fot. Borowski

Z imprez w Stolicy



Z lewej: moment z meczu Legia — Cracovia w Warszawie. Rybicki wyłapuje groźny strzał. Asekuruje go Parpan. Z prawej: walka Chychła — Kolczyński na meczu piściarskim Gedania — Gwardia w War-
szawie. Prawy sierpowy gdańszczanina ląduje na głowie Kolczyńskiego.
Fot. Franckowiak API

Zwycięzca Hennek



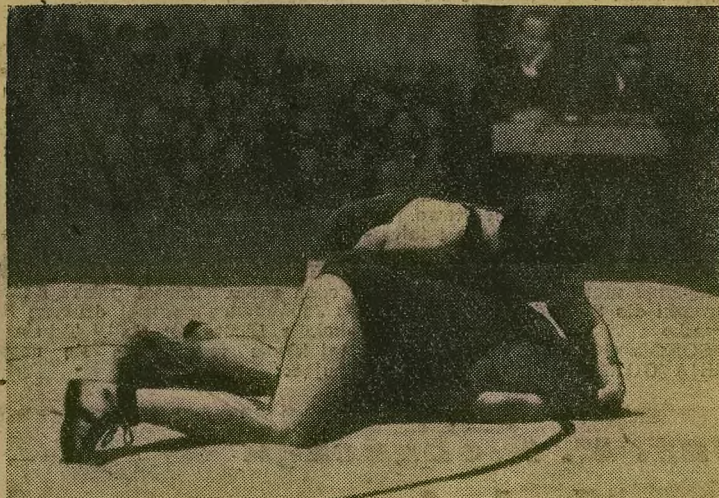
Nasi przyszli przeciwnicy

Bukareszt — Warszawa 41:40 w koszykówce

BUKARESzt. (tel.) Reprezen-
tacja Polski w koszykówce roze-
grała we wtorek wieczorem dru-
gi mecz w Rumunii, występując
pod nazwą reprezentacji Warsza-
wy. Przeciwnikiem jej była re-
prezentacja Bukaresztu, również
nieoficjalna, reprezentacja Rumu-
nii. Mecz zakończył się nową po-
rażką koszykarzy polskich 40:41.

PARYŻ. (tel.) Na zawodach
lekkoatletycznych odbytych w
Roubaix, mistrz olimpijski w bie-
gu na 5 km, Gaston Reiff, uzy-
skał na 3000 m czas 8,25 min.

Bratysława — Śląsk



Walka Kuligowskiego (Śląsk) z Kovacem (Bratysława) podczas spot-
kania Śląsk — Bratysława
Fot. Cz. Datka

Bieg Narodowy
pod Tatrami



Fragment Biegu Narodowego w Za-
kopianem
Fot. Serafin

Dr Załuski wiceprezesem FIS

Oslo. Kongres Międzynarodo-
wej Federacji Narciarskiej zakończył w Oslo swe obrady. Na ostat-
nim posiedzeniu dokonano wybo-
ru władz FIS, których skład oso-
bowy nie uległ zmianom. Na pre-
zydenta FIS powołano ponownie
Norwega Oestgarda, podczas gdy
wiceprezydentami zostali znów:
Langley (USA), dr Carlo (Fran-
cja) i dr Załuski (Polska). Sekre-
tariat powierzono Bergsladowi
(Norwegia), członkami Zarządu
Federacji zostali przedstawiciele
ZSRR, Czechosłowacji, Szwajcarii,
Szwecji, Finlandii, Włoch, Holan-
dii i Anglii.

W czasie obrad postanowiono
nie organizować w 1951 r. nar-
ciarskich mistrzostw świata, lecz
rozgrywać je wyłącznie co 2 lata.

Gedania — nowy mistrz Polski



Drużyna bokserka Gedania mistrz drużynowy Polski na rok 1949. Od
prawej: Soczewiński, Klein, Antkowiak, Kudłacki, Musiał, Chychła,
Rajski, Białkowski
Fot. Franckowiak — API

Spadek frekwencji na meczach piłkarskich Wzrost zainteresowania kolarstwem i boksem

W statystyce rozgrywek ligo-
wych zanotowaliśmy po ostatniej
niedzieli fakt wielce niepokojący:
duży spadek frekwencji, zwłasz-
cza na meczach I Ligi. Ogółem
niedzielne mecze obu Lig oglą-
dało łącznie 79 tysięcy osób,
a więc o 36 tysięcy mniej,
niż w dniu 24 kwietnia, podczas
piątej kolejki mistrzostw, a naj-
mniej od początku trwania tego-
rocznych zmagani piłkarskich o
pierwszeństwo, a więc nawet
mniej, niż pierwszej niedzieli roz-

grywek 20 marca, w dniu wyraź-
nie jeszcze zimowym.

Ogółem 96 rozegranych dotych-
czas spotkań oglądało 619.500 wi-
dów, co daje przeciętną na mecz
6453 osób. Na 36 meczach I Ligi
przybyło łącznie 398 tysięcy, na
60 meczach II Ligi — 221.500 osób.

Pewnym pocieszeniem jest sto-
sunkowo dobra frekwencja w
mniejszych miastach, gdzie odby-
wają się spotkania II Ligi. Tak
np. mecze Tarnovii oglądało 29
tysięcy widzów, Gwardii Kielce

28 tysięcy, częstochowskiej Skry
— 26 tysięcy. W grupie północnej
prym pod tym względem dzie-
rzy Pomorzanie, który ściągnął na
własne i cudze boiska 26 tysięcy
publiczności, dalej Garbarnia
21.500, a Lublinianka 21 tysięcy.
W samym Tarnowie na 4 me-
czach zanotowano 20 tysięcy wi-
dów, w Częstochowie na trzech
— 17 tysięcy, w Szczecinie na
czterech — 17 tysięcy, we Wro-
cławiu na trzech — 16 tysięcy, w
Bydgoszczy na trzech — 13 tysię-
cy, podobnie w Lipinach.

Ogólnie jednak notujemy spa-
dek, co niewątpliwie jest wyni-
kiem obniżenia się klasy gry, jak
i porażek na terenie międzynarod-
owym. Przyjmując, że jeden bilet
kosztuje 100 zł, piłkarstwo nasze
w stosunku do poprzedniej rundy
rozgrywek straciło 3.600.000 zł —
nie jest to chyba kwota obo-
jętna.

Na szczęście wyraźnie wzrosło
zainteresowanie zawodami kolar-
skimi, piściarskimi i motocyklo-
wymi, gdzie notujemy poprawę
czołowej klasy.

7 runda Ligi

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się siódma kolejka mistrzostw ligowych. Terminar przewidyuje następujące mecze:

w Warszawie: **POLONIA — AKS**
w Krakowie: **WISŁA — LEGIA**
w Chorzowie: **RUCH — GÓRNIK BYTOM**
w Poznaniu: **KOLEJARZ — LECHIA**
w Łodzi: **LKS — CRACOVIA**
w Bytomiu: **POLONIA — WARTA**

Najciekawiej zapowiada się mecz w Łodzi pomiędzy LKS a Cracovią. Łodzianie po wygraniu meczu z Ruchem zyskali na samopoczuciu i na pewno na własnym terenie będą chcieli powstrzymać zwycięski pochód Cracovii.

Wyniki polskich drużyn w Czechosłowacji

CZ. CIESZYN (tel.) Rozgrywki piłkarskie o mistrzostwo okręgów w Czechosłowacji toczą się w dalszym ciągu. W okręgu karwinińskim udział w nich biorą również drużyny z zespoły polskie. Polonia z Karwiny rozgrywa mecze w klasie II utrzymuje się na czwartym miejscu. W niedzielę pokonała najgroźniejszego rywala — Sokół z Fryszatu. Drużyna Sily z Trzynie, która walczy w klasie III znajduje się również na pierwszym miejscu z przewagą 3 pkt. Oba te zespoły wykazują dobrą formę i posiadają poważne szanse na awans do klas wyższych.

Ostatnie wyniki:
POLONIA KARWINA — SOKÓŁ FRYSZTAT 2:0 (1:0). Spotkanie dwóch czołowych zespołów klasy drugiej wywołało olbrzymie zainteresowanie i zgromadziło na boisku Polonii 4.500 widzów. Zwycięstwo zapewniło sobie Polonia ze strzelcami Sudy i Duchidze.
Po meczu tym o czło tabeli przedstawi się następująco:

Polonia Karwina	6	12	26,5
Meteor Orłowa	7	12	23,12
Sokół Frysztat	8	9	14,11

SOKÓŁ ŁĄKI — SILA TRZY-NIEC 3:4 (1:3). Sıla zagrała w pierwszej połowie koncertowo. Po przerwie opadła w tempie i inicjatywę oddała w ręce gospodarzy, którzy nie potrafili jednak rozstrzygnąć meczu na swą korzyść. Bramki dla Sily zdobyli: Łebaj 2, Pyszek i Wilim po jednej.
SOKÓŁ GÓRKA SUCHA — LECHIA GÓRKA SUCHA 2:2 (1:1).

Na drugi plan wybija się mecz stołecznej Polonii z AKS. Drużyna chorzowska wykazuje stałą po prawą formę.

W pozostałych spotkaniach nie zanosi się na niespodzianki. Zwycięstwa Wisły, Kolejarza nie ulegają wątpliwości. Jedynie w spotkaniach Ruch — Górnik Bytom i Polonia B. — Warta wyniki stoją pod znakiem zapytania.

W II Lidze w grupie południowej na pierwszy plan wybija się mecz Polonii Przemysł z Tarnowia. Polonia, która uzyskuje bardzo dobre wyniki na obcych boiskach będzie chciała i na własnym zaprezentować się z dobrej strony zwłaszcza w spotkaniu z liderem. Ciekawy też będzie mecz Śląski Naprzód — Baildon.

W grupie północnej zmierza się w Krakowie dwa zespoły, które przewodzą: Garbarnia i Radomiak. Tutaj za faworyta uchodzą oczywiście gospodarze. Ciekawie zapowiada się w tej grupie jeszcze mecz Lublinianka — Pomorzanie.

Spotkania w II Lidze (gospodarze na pierwszym miejscu):

POŁUDNIE: Polonia Przemysł — Tarnowia; Naprzód Lipiny — Baildon; Chelmek — Gwardia Kielce; Skra Częstochowa — Polonia Świdnica; Górnik Radlin — Pafawag Wrocław.

PÓŁNOC: Garbarnia — Radomiak; Lublinianka — Pomorzanie; Bzura Chodaków — Widzew; Ostrovia — Gwardia Szczecin; Ognisko Siedlce — PTC Pabianice.

Zwycięstwo AKS w Bydgoszczy

BYDGOSZCZ. W drodze powrotnej z Gdańska zatrzymała się drużyna piłkarska AZS w Bydgoszczy. W niedzielę rozegrała na stadionie miejskim mecz z liderem „A” klasy pomorskiej — ZSK „Brda”. Po interesującej i żywej grze zwyciężyli Słazacy 2:1 (0:0). Po bezbramkowym przerwie, piłkarze „Brdy” ruszyli po zmianie pola do intensywnego ataku, uwieńczonego w drugiej minucie bramką z rzutu karnego Kubalczyka. W 20 minucie Bożek uzyskał wyrównanie. Zwycięska bramka padła dla AKS-u w 33 min. ze strzału wolnego. Widzów ponad 5 tys.

Tabela ekstraklasy							
BOJSKO		własne		obce			
zwyc.	remis	przegr.	zwyc.	remis	przegr.	gier	pkt.
Gwardia Wisła	3	—	3	0	0	6	12
ZSK	2	1	—	1	—	6	9
Cracovia	2	1	—	1	—	6	9
Polonia W.	1	1	1	2	—	6	7
Warta	2	1	1	—	2	6	6
LKS Włocławek	1	—	1	2	—	6	6
Górnik Słom	1	1	1	—	2	6	5
Ruch	1	1	1	—	2	6	4
AZS	1	—	2	1	—	6	4
Legia	1	—	3	2	—	6	4
Lechia	1	—	2	1	—	6	4
Polonia B.	—	—	—	—	—	6	2

Derby lokalne zakończyły się sukcesem drużyny polskiej. Bramki dla Lechii zdobyli Iryk i Woźniak.

SILA KARWINA — SOKÓŁ PIOTROWICE 0:1 (0:0). Drużyna Sily przegrała na własnym boisku z drużyną piotrowską i na skutek tego utraciła drugie miejsce w tabeli której stan przedstawia się:

Sila Trzynie	7	13	26,5
Sokół Piotrowice	7	10	17,9
Sila Karwina	7	9	22,14

Na 8 miejscu znajduje się Lechia z Górnej Suchy mając 6 pkt. W klasie czwartej odbył się tylko jeden mecz. Zespół polski Beskid z Jabłonkowa pokonał drużynę Sokola z Ligoty 4:1 (3:0). Tabela w tej klasie przedstawia się następująco:

VIKTORIA BOGUMIN 7 13 35:10
GROŃ BYSTRZYCA 6 9 30:7
BESKID JABŁONKÓW 6 8 17:6

Na 7 miejscu znajduje się Naprzód Łąki mając 4 punkty.

LIGA PIŁKARSKA CSR			
NV Bratislava	7	13	29,7
Dynamo Slavia	5	9	15,7
Sparta	5	9	19,9
Slovena Zilina	6	8	38,8
Dynamo Koznice	6	7	10,8
ATK	7	7	22,20
Sl. Ostrava	7	7	11,13
Viktoria Pilsko	8	7	13,17
Teplice Sanov	5	5	13,9
Bohemians	6	4	18,5
Menet. Por. Bystrzyca	7	4	9,18
Zbr. Zidenice Brno	5	4	7,16
NV Trnava	6	2	4,16
Kladno	6	6	5,24

Piłkarstwo w okręgach

A klasa

Częstochowy

Częstochowa. W spotkaniach o mistrzostwo klasy A Cz. OZPN Victoria posiadając przez cały czas meczu przynależną przewagę rozgromiła Stradom 10:1. Za wysoką przegraną winę w dużej mierze ponosi słabo grający bramkarz Stradomia. Bramki dla Victorii strzelili: Rudzki 5, Nowowiejski 3 oraz Mularczyk 2, dla pokonanych honorowy punkt uzyskał Machura. Sędziował p. Plutecki z Radomska.

W drugim meczu w Radomsku, dotychczasowy lider tabeli Gwardia Wieluń poniosła pierwszą w obecnym rozgrywkach porażkę z tamt. Związkowcem 0:1. Wynik spotkania został ustalony już w pierwszej połowie gry, ze strzału p. łącznika. Sędziował p. Helman.

Zwycięstwem nad Gwardią, Związkowiec Radomsko uitorował Victori drogę na zajęcie czołowej pozycji w tabeli rozgrywek, która po odliczeniu gier ZMP Raków (Raków połączył się z Brygadą, tworząc Związkowiec Częstochowa) przedstawia się następująco:

Victoria	4	8	21,6
Gwardia Wieluń	4	6	14,5
Związkowiec R.	4	4	9,9
Związkowiec Cz.	3	2	10,10
Stradom	5	0	7,31

Przemysła

Po fuzji HKS Czujawu z ZSK Żurawianka powstał nowy klub Kolejarz Przemysł, który objął w tabeli punkty po Czujawu.

KOLEJARZ PRZEMYSŁ — STAL ST. WOLA 7:1 (2:1). Kolejarz Przemysł 6 11 18,5
Cukrownia Przeworsk 5 7 13,10
Związkowiec Jarosław 5 6 9,8
Kolejarz Jarosław 5 3 4,9
Stala Stalowa Wola 6 2 8,14

Warszawy

Gwardia — SKS 0:1 (0:1). Zyrardowianka — Samorządowiec 4:4 (3:1). Znicz — Jedność 2:0 (2:0). Legia Ib — Polonia Ib 2:3 (2:3).

Znicz	10	23	39,20
Zyrardowianka	10	22	41,25
SKS	10	20	29,22
Samorządowiec	10	19	33,24
Gwardia	10	18	43,29
Marymont	9	14	36,27
Ruch	9	13	34,30
Polonia Ib	9	7	19,37
Jedność	9	5	21,42
Legia Ib	10	5	20,47

B klasa

Krakowa

W podjętych po przerwie mistrzostwach piłkarskich kl. B KOZPN w grupie krakowskiej zmiana na pozycji lidera nastąpiła tylko w gr. I.

Śląska kadra reprezentacyjna

KATOWICE. Zarząd Śląskiego OZPN, wyznaczył kadrę reprezentacyjną okręgu seniorów i orlat. Kadra ta obejmuje 37 seniorów oraz 28 juniorów, przy czym w

gdzie Borek wyszedł przed Legię, natomiast w pozostałych grupach, prowadzą nadal Płaszowlanka, Prądnicki i Korona Ib. Niedzielne wyniki:

GRUPA I: — Borek — Bocheński			
5:0 (2:0), Nadwiślan — Legia 5:3 (3:3), Krowodrza — Kmita 1:0 (0:0), Bielezanka — Bronowianka 0:0.			
Borek	12	18	27,3
Legia	12	17	30,24
Bronowianka	13	17	29,19
Bielezowlanka	13	17	21,15
Nadwiślan	13	14	25,26
Krowodrza	12	12	20,25
Łagiewianka	12	9	18,25
Kmita	13	9	20,28
Bocheński	13	3	12,31

GRUPA II: Płaszowlanka — Wolańska 2:1 (2:1). Mecz ten został przerwany na skutek awantur i prawdopodobnie zostanie zweryfikowany jako 3:0 v. o. dla Płaszowlanki. Grzegorzki — Wieliczanka 3:1 (1:1), Spółem — Prądnicki 4:2 (3:1), Prokocim — Skawinka 3:0 (2:0).			
Płaszowlanka	13	22	53,13
Skawinka	13	19	40,22
Prokocim	13	18	29,14
Wolańska	13	17	27,17
Wieliczanka	13	12	23,22
Spółem	13	10	19,19
Grzegorzki	13	3	8,34
Prądnicki	13	3	11,50

GRUPA III: Prądnickanka — Pocztowiec 3:1 (3:0), Dali — Olsza 2:2 (1:2), Podgórze — AKS Czyżyny 2:2 (1:1), Wolańska — Gw. Kraków 3:0 v. o.			
Prądnickanka	14	22	34,14
Olsza	13	17	30,12
Podgórze	14	16	28,18
Pocztowiec	14	13	20,24
Dali	14	13	20,21
Gwardia	16	12	18,31
AKS Czyżyny	13	12	22,32
Wolańska	14	7	12,28

GRUPA IV: Korona Ib — Wleczysta Ib 2:0 (1:0), Garbarnia Ib — Groble Ib 5:0 (1:0), Wisła Ib — Dąbski Ib 6:1 (3:1), Łobzowlanka Ib — Cracovia Ib 2:1 (1:0).			
Korona	13	21	27,14
Garbarnia Ib	13	17	27,13
Zwierzyniecki Ib	13	15	25,16
Łobzowlanka Ib	13	15	27,25
Cracovia Ib	13	13	24,27
Gw. Wisła Ib	11	12	30,19
Dąbski Ib	14	11	13,22
Wleczysta Ib	11	6	17,39

Bielska

BIELSKO. W podokręgu Biała-Bielsko odbył się dwa zaległe spotkania z cyklu rozgrywek mistrzowskich klasy B, a mianowicie:

GRUPA I			
Start Wilkowice — Makabi Bielsko 0:1 (0:0).			
Związkow. Ib Żywiec	12	22	40,7
Makabi Bielsko	12	17	20,13
Zabłocie Ib Żywiec	11	16	18,13
ZDK Łodowice	11	14	16,17
Start SKS Wilkowice	11	12	19,14
ZKS Beskid Andrych.	10	10	27,14
Metal. Węg. Górka	12	7	16,30
ZKS Sporysz	11	5	13,25
ZKS Grom Bielsko	10	6	0,32

Skład pierwszych wchodził piłkarze urodzeni włącznie do roku 1926, drugich — roczników 1927—1929.

Seniorzy: AKS Chorzów: Janik, Karmanski, Jenduda, Wiecezorek, Bożek, Cholewa, Muskała i Baranski. Metal (Pokój) Chorzów 1: Borkowy i God. Pogoń Katowice: Brudny i Wojciechowski. Ruch Chorzów: Szeja, Gebur, Morys, Suszczyk, Przechotka, Żurek, Alszner, Cebula, Bartyla, Kubiński. Górnik Radlin: Dybała i Pytlak. ZKSM Baildon: Cichy, Kowacz i Kuczmie. Naprzód Lipiny: Bawaj i Duda. ZKSM Łagiewniki: Beer. Górnik Janów: Wilczek, Górnik (Kresy) Chorzów: Gromotka, Górnik Knurów: Szelegor, Górnik Ligota: Prok-sza. Górnik Makoszy: Kisiel.

Orleci: Siwy (Górnik Piekary), Cebula i Kręzel (Baildon), Durniak (AKS), Osos (Metal Szopieniec), Katerzyzna, Gańczycz i Majrzyk (Górnik Radlin), Machulec i Folt (Górnik Ligota), Świętek, Kubocz, Kokot i Kroczyk (Naprzód Lipiny), God i Tim (Metal Chorzów 1), Madry, Gromotka (Ruch Chorzów), Szombara (Pokój), Wiśniewski (Górnik Katowice), Wesoly i Samelski (Pogoń Katowice), Jacek (ZSK Katowice), Danielowski, Hejzoz i Kacwaj (Górnik Chorzów) oraz Cieślak (Ruch).

Mistrzostwa ZSRR

Piłkarska liga Związku Radzieckiego przynosi stałe nowe zmiany w tabeli. Obecnie na jej czele znajduje się Zenit Leningrad, który wypierdził Dynamo Kijów lepszym stosunkiem bramek. Ostatnio uzyskano następujące wyniki: CDKA — Dynamo Tyflis 2:0; Skrzydła Sowietów Kujbyszew — Torpedo Stalingrad 0:0; Spartak Moskwa — Naftnik Baku 4:2; Zenit Leningrad — Szachtar Stalingrad 2:0; WWS — Dynamo Kijów 1:2; Lokomotywa Moskwa — Lokomotywa Charków 5:2; Dynamo Moskwa — Dynamo Jerewan 7:1; Dynamo Leningrad — Daugawa Ryga 2:0; Torpedo Moskwa — Torpedo Stalingrad 1:1; Dynamo Mińsk — Dynamo Tyflis 2:2. Tabela:

Zenit Leningrad	6	9	5,1
Dynamo Kijów	6	9	8,4
Dynamo Moskwa	4	8	15,3
Spartak Moskwa	6	8	8,3
Torpedo Moskwa	6	8	12,5
Lokomotywa Charków	6	7	7,6
Dynamo Tyflis	7	7	9,8
Naftnik Baku	6	7	5,6
Torpedo Stalingrad	7	7	5,6
CDKA	4	6	8,4
Lokomotywa Moskwa	6	6	3,4
Dynamo Jerewan	6	4	8,16
Dynamo Leningrad	7	4	6,8
Dynamo Mińsk	4	3	4,5
Skrzydła Sowietów	4	3	5,8
WWS	4	3	5,8
Daugawa Ryga	5	3	3,8
Szachtar Staling	7	2	3,16

Należąco na przyszłość dążyć do podniesienia waloru propagandowego regat ograniczając ilość poszczególnych biegów i przedbiegów, a zwiększając tym samym ilość zawodników w pozostałych biegach, tym bardziej, że na trasie regat zebrało się kilka tysięcy tak zwolenników jakakarstwa, jak i przypadkowych spacerowiczów, wykorzystujących wspaniałą wiosenną pogodę, towarzyszącą cały czas zawodom.

GRUPA II

ZFKS Ustroń — Wisła Strumięń 1:0 (1:0).			
Związkowiec Pszczyna	12	23	60,11
Metal Sita Cieszyń	11	17	28,6
ZFKSM Ustroń	12	14	38,23
Cukrownia Chybie	12	13	24,22
Kopalnia Silesia	12	12	18,20
Wisła Strumięń	12	11	33,18
Walcownia Ib Dzied.	11	11	17,24
Kolejarz Zebrzyd.	12	10	17,19
Włóknarz Skoczów	12	5	14,39
LZS Bostwina	10	0	5,72

C klasa

Śląska

Katowice. Rozgrywki mistrzowskie śląskiej klasy C wkraczają w końcową fazę, przy czym w ostatnią niedzielę padły wyniki następujące:

GRUPA I: ZKSM Panewniki — Rozwój Katowice 3:2 (1:1), ZKSM Ochojec — Papiernia Czuchów 3:1 (3:0).			
Górnik Wesola	8	16	36,7
Papiernia Czuchów	7	6	18,13
ZKSM Ochojec	7	7	14,21
ZKSM Panewniki	7	3	5,15
Rozwój Katowice	7	2	13,23

GRUPA II: Nadwiślan Stary Bierz — Piast Ledziny 1:1 (0:0), Gwardia Przemę Dziekowice — OMTUR Larysz 5:5 (3:3), Gwiazda Borki — LZS Pogoń Imielin 0:1 (0:0). Po meczu tym doszło do gorszących zajęć, przy czym pobici zostali gracze Imielina, przez kibiców miejscowej drużyny.			
LZS Pogoń Imielin	10	18	39,7
Piast Ledziny	11	13	32,16
OMTUR Larysz	10	11	25,24
Nadwiślan St. Bierz	11	10	23,36
OMTUR Brzeźkowice	9	9	16,20
Gwiazda Borki	11	5	20,33
Gwardia Dziekowice	9	5	15,33

GRUPA III: Tramwajarz Katowice — Brynica Przelajka 3:0 (1:0), Pogoń Chorzów — Włocławek 9:16 (3:3), Prezydent Chorzów — 9:16 (3:3), Tramwajarz Katowice — 9:16 (3:3), Kołuszko Chorzów — 9:16 (3:3), Ognisko (Słaz) Chorzów — 9:16 (3:3), Brynica Przelajka — 9:16 (3:3).			
Włocławek	10	15	23,9
Górnik Ib Naprzód R.	10	14	33,12
Słowian Świętochłowice	11	14	33,18
Czarni Czarny Las	11	11	22,33
Zgoda Świętochłowice	10	10	35,19
Gwiazda Halemba	9	6	10,51
Unia Kłodnica	9	0	0,16

GRUPA IV: Metalowiec Ib Mikołów — Orzeł Mokry 3:2 (1:2), Jedność Łaziska — Straszak Gardawice 7:1 (3:0), Łaziski KS — WKS Wyrzy 1:1 (0:0).			
WKS Wyrzy	10	18	36,8
LKS Łaziska Średnie	9	15	39,13
Jedność Łaziska Doine	9	14	26,22
45 Bujałów	9	9	14,22
Straszak Gardawice	10	4	14,42
Metalowiec Ib Mikołów	9	4	10,22
LZS Orzeł Mokre	10	9	9,20

GRUPA V: Metalowiec Ib Miko-			
łów — Orzeł Mokry 3:2 (1:2), Jed-			
ność Łaziska — Straszaki Gardaw-			
ice 7:1 (3:0), Łaziski KS — WKS			
Wyrzy 1:1 (0:0).			
WKS Wyrzy	10	18	33,8
LKS Łaziska Średnie	9	15	39,13
Jedność Łaziska Doine	9	14	26,22
45 Bujałów	9	9	14,22
Straszaki Gardawice	10	4	14,42
Metalowiec Ib Mikołów	9	4	10,22
LKS Orzeł Mokry	10	9	20,22
GRUPA VI: Świerkianiec — Do-			

Węgrzy — przyszli przeciwnicy naszych piłkarzy

Budapeszt, w maju.

Węgry, Czechosłowacja i Austria przeszły w piłce nożnej ten sam rozwój. Od chwili przeszerzenia piłki nożnej z Anglii na kontynent, przeszedł futbol tych trzech krajów pod kierownictwem trenerów angielskich, względnie szkockich tę samą drogą rozwoju. Gra reprezentacji każdego z tych państw należy od wieku do szczytowego punktu sezonu piłki nożnej, a zwycięstwo zaliczane nie do normalnych zwycięstw sportowych, ale przeobraża się zawsze w sukces o specjalnym

znaczeniu. Czas ani też przesła wojna w niczym nie wpłynęły na zmianę stosunku do siebie tych rywali.

Ostatnie zawody Austria — Węgry były 90-tymi z rzędu. Szczególnie sprzyjało raz tej, raz tamtej drużynie narodowej. Tym razem, choć niektórzy przewidywali porażkę Austrii, to jednak w żadnym wypadku tak wysoka, jak to było w Budapeszcie 1:6.

Porażka Węgrów z Czechosłowacją oraz zwycięstwo Austrii ze Szwajcarią były tu miernikami.

Gdy w roku ubiegłym byłem w Budapeszcie na zawodach piłki nożnej Polska II — Węgry II, całe miasto żyło tym meczem, obecne zawody Austria — Węgry stały w cieniu innych ważniejszych wydarzeń natury politycznej. Budapeszt żył kampanią wyborczą. Miasto było oświetlone umajone, wszędzie wisiały flagi oraz portrety węgierskich mężów stanu.

Atmosfera sportowa była dopiero w drodze na stadion, gdzie wielotysięczne tłumy publiczności ciągnęły na oglądanie meczu.

Przed sędzią Vickiem z Pragi, który zresztą prowadził te zawody doskonale i którego cała prasa austriacka podaje jako wzór — stanęły drużyny w następujących składach:

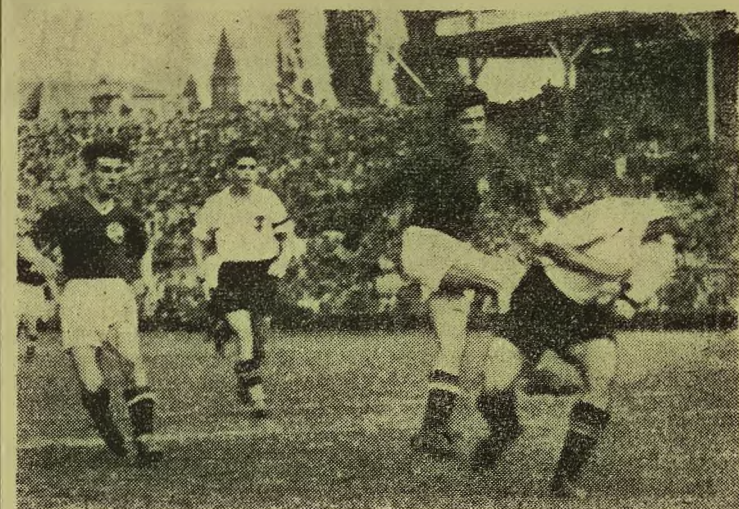
AUSTRIA: Zeman, Kowanz, Hannappi, Joksich, Melchior I, Kominek, Gernhaedt, Habitzl, Koerner II, Oewirk Happel.

WĘGRY: Henni, Rudas, Balogh II, Bocsik, Lakat, Budai, Kucsis, Deak, Puskas i CziBOR Boersai.

Od pierwszej po prostu chwili Węgrzy przejęli inicjatywę, nadali grze duże tempo, zdeklasowali przeciwnika. W drużynie austriackiej jedynie Joksich i Ha-

trójka ataku Kocsis, Deak i Puskas to zawodnicy, których można Węgrom pozazdrościć. Każdy z nich to najwyższa klasa, nie tylko w przeprowadzeniu gry, ale i w strzale z każdej pozycji, dwa doskonałe skrzydła, z których Budai najlepszy, uzupełniały węgierski kwintet.

Zawody wchodziły w ramy rozgrywek o puchar środkowo-europejski.



Najlepszy napastnik Węgier Deak w chwili strzału na bramkę austriacką podczas meczu Węgry — Austria 6:1

nappi w pomocy zagraли na normalnym poziomie. Zeman w bramce był stale zagrożony nie tylko przez napastników węgierskich, ale i w dużej mierze przez własną obronę. Doskonali dotychczasowy środek pomocy Austrii Ocwirk przechodził wyraźnie spać formy i dla ataku węgierskiego nie stanowił żadnej przeszkody. Krótko powiedział, Austria w dniu tym nie była dla Węgrów żadnym przeciwnikiem.

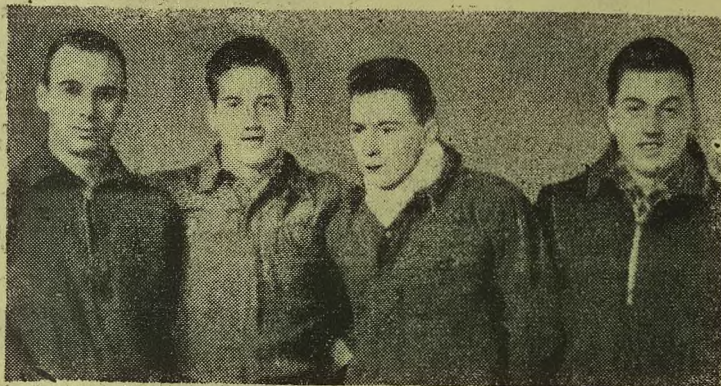
A jak Węgrzy? W bramce Henni był bez zarzutu, obrońcy niepewni, jednak na słaby austriacki atak wystarczający. Z pomocy najlepszym był młody Lakat, który zresztą wpadł na boisko w ostatniej chwili przed rozpoczęciem, albowiem przemawiał na jednym z zebranych przedwyborczych. Cała środkowa

Pewną namiastką rewanżu za katastrofę budapeszteńską stanowiło zwycięstwo drużyny Wiednia z Budapesztem, zdobyte w dniu zawodów Austria — Węgry. Wiedeń wygrał zawody 5:3 dzięki wspaniałej grze napastnika Hubera, który po zawodach tych zasili zapewne szeregi reprezentacji Austrii przeciw Włochom.

Wiadomość o tym po dotarciu wieczorem do Budapesztu nie była jednak w stanie naprawić zgnębienia w obozie austriackim.

Przy odjeździe wydawało się Austriakom i nielicznej grupie ich kibiców, iż żegnani są spojrzaniem Węgrów, wyrażającym nie tyle żal, ile politowanie. I powiedziałbym zupełnie słusznie: bo przegrana nie jest niczym hańbiącym, ale od Austriaków spodziewano się lepszej gry.

Uwaga na sztafetę bydgoską!



Młodzi i utalentowani sprinterzy bydgoskiej Gwardii: Białkowski (od lewej), de Virion, Arszyski i Walendzik. Fot. KOS Bydgoszcz

Lekkoatletyka pomorska, której wychowankami przed wojną było wiele sław, jak sprinter Biniekowski, skoczek o tyczce Zakrzewski, oszczepnicza rodzina Mikrutów, Duński, Kordas, Książkiewiczówna, Wiśniewska itd. również po wojnie dostarczyła ekstraklasie polskiej kilku wielce wartościowych zawodników. Co prawda szereg młodych przenosił się już do innych okolic (Nowak, Buhl), Pomorze jednak jest prawdziwą — jeśli tak

można powiedzieć — „wylegarnią” talentów i w nadchodzącym sezonie niewątpliwie odegra niepoślednią rolę w polskiej lekkoatletyce.

Zdają się na to wskazywać doskonałe wyniki, jakie już na początku sezonu uzyskano w Bydgoszczy i Toruniu. Lipski na 400 m uzyskał czas 51,4. Sinoracka w rzucie oszczepem 36,60. Masłowski w młocie 49,26 m. Walendzik w biegu na 100 m 10,9. Grzanka na tym samym dystansie 11,1. Warto więc

zrobić krótki przegląd sił pomorskiej lekkoatletyki, która szczyty osiągała w tytułach mistrzowskich Polski: w maratonie (Osinski — 2:50,46), na 200 m (Lipski 22,4), 400 (AZS Toruń — Grzanka, Rutkowski, Gąsowski, Lipski 3:33,0), w rzucie młotem (Masłowski 47,88) i oszczepie pań (Sinoracka 37,96).

Mistrzowska sztafeta 4x400 została zdekompletowana. Gąsowski za siłi prawdopodobnie warszawską Spójnię, a Grzanka przeszedł już do bydgoskiej Gwardii. Jeśli chodzi o lekkoatletykę męską, to najsilniejszą pozycję na Pomorzu zajmuje właśnie Gwardia Bydgoszcz. Posiada ona doskonałego skoczka wzwyż Siemiątkowskiego, wicemistrza Polski w trójskoce Weinberga, oszczepników — Lubojemskiego i Fr. Mikrutę, przede wszystkim jednak zwraca na siebie uwagę doskonała „stajnia” młodych sprinterów.

Sztafeta bydgoskiej Gwardii na 4x100 m rzuca wyzwanie całej Polsce. Uwaga na bydgoską sztafetę! Walendzik, który ma niespełna 18 lat, uzyskał już w tym sezonie 10,9. Grzanka miał 11,1. Białkowski i Arszyski nie są wiele gorsi. A w rezerwie stoją jeszcze De Virion i Kłodziński. Najlepszy czas tych chłopaków wynosi 11,2. Można więc sobie obliczyć, że z łatwością będą mogli biegać poniżej 44 sek.

Największym rywalem Gwardii będzie toruński Pomorzanie, w którego barwach biega dobrze się zapowiadający średniodystansowiec Lewicki i stary as Dunecki. Inne nazwiska poważniejszych zawodników, to Sinoracka w oszczepie, skoczek Szwec, sprinter Zerebma i nowy nabytek sprinterka Orszynowiczówna.

W Pomorzanie wciąż jeszcze będzie prawdopodobnie biegał również dobry średniodystansowiec Tokarski, chociaż czasowo przebywa na Wybrzeżu. AZS — Toruń to przede wszystkim Lipski. Obok niego wymienić trzeba jednego z najlepszych 800-metrowców Pomorza — Matczaka, któremu godnie statystują Kłosowski i Wolniński.

Włocławski Orzeł nie posiada specjalnych asów, ale klasa jego zawodników jest wyrównana i w spotkaniu drużynowym Orzeł zawsze jest groźnym przeciwnikiem. Wymienić by trzeba sprinterów — Ożminkowskiego i Skowrońskiego, średniodystansowca Dzieciolowskiego, skoczka Twardowskiego, młotacza Kulę Grabarskiego, oszczepnika Malinowskiego, tyczkarza Stolarskiego.

Zryw włocławski skupia obok Dzwonkowskiego szereg utalentowanych długodystansowców, którzy wartość swoją będą mogli wykazać już 26 maja podczas wielkiego biegu „Ilustrowanego Kuriera Polskiego” w Bydgoszczy. Z innych klubów pomorskich poważniejsze sekcje lekkoatletyczne posiada jeszcze MKS (Inowrocław), bydgoska Brda i OSA (Toruń).

W lekkoatletyce żeńskiej dominującą rolę na Pomorzu odgrywa klub zimowego drużynowego mistrza Polski — SGKS (Grudziądz). W Toruniu znajduje on przeciwniczki tylko w Sinoradzkiej i Orszynowiczównie, w Bydgoszczy w jednej chyba jedynie mistrzyni na 80 m pł. — Gościńską, która nie ma na razie przydziału klubowego, ale prawdopodobnie zasili bydgoski Związkowiec. SGKS — to przede wszystkim Gburkówna, Staruszkiewiczówna, Gawronska i Felska — trzon zespołu, mistrzowska sztafeta 4x100. Istnieje jednak w tym klubie dużo obiecującej młodzieży. Należy zwrócić uwagę na dyskobolkę Ożdzankę. Sekcja męska jest wyraźnie słabsza. Wyróżnia się sprinter Nowacki, który uzyskał już 11,1.

Z zawodników pomorskich niejedną zapewne wpadnie się w nadchodzącym sezonie na listę ekstraklasy polskiej. Lekkoatletci Pomorza będą mieli niewątpliwie ambicję w swym jubileuszowym roku (bo Pom. OZLA obchodzi w tym roku 25-lecie istnienia) wywalczyć się jak najlepszymi wynikami. Będą mieli ku temu okazję, gdyż Bydgoszcz będzie terenem kilku poważnych imprez.

T. Jabłoński

Kurs unifikacyjny instruktorów wioślarstwa

BYDGOSZCZ. (ir) Na przystanku BTW otwarto ogólnopolski unifikacyjny kurs instruktorów wioślarstwa, w którym uczestniczą 62 osoby, w tym 11 kobiet. Kierownikiem kursu jest N. Nowak, starostą mgr Długoszewski a kierownikami dwóch grup inż. Bujwid i Cepek.

W kursie obok znanych trenerów i instruktorów uczestniczą również czynni jeszcze wioślarze z Vercy'em i Csabą na czele. Celem kursu jest jednolite nastawienie instruktorów wioślarstwa do prowadzenia pracy szkoleniowej w terenie i umasowienia wioślarstwa oraz przygotowania wyzyskowności. Głównym wykładowcą jest teoretyk wioślarstwa mgr Lange z Uniwersytetu Poznańskiego.

go. Zajęcia przewidują m. in. metodykę i systematykę wioślarstwa, fizjologię, anatomie, analizę wyczynowości itd.

Uroczystość otwarcia kursu zajął dyrektor WUKF w Bydgoszczy mgr Matuszewski. Dr Tilgner — prezes PZTW, w krótkim przemówieniu zwrócił uwagę na ważność kursu, który doszedł do skutku dzięki życzliwemu ustosunkowaniu się GUKF.

Unifikacyjny kurs instruktorów wioślarstwa w Bydgoszczy jest jednym z ogniw rzetelnego łańcucha przygotowań PZTW do przyszłej Olimpiady, a równocześnie do oparcia wioślarstwa polskiego o jednolite szkolone szeregowe masy, które mają być bazą wioślarstwa wyczynowego.

Pierwsza lista 10 najlepszych

Poniżej zamieszczamy pierwszą tegoroczną listę najlepszych wyników lekkoatletycznych w kraju. Nie obejmuje ona wszystkich konkurencji, gdyż nie wszystkie wchodziły w program dotychczas zorganizowanych zawodów. Podajemy jedynie konkurencje dziesięcioboju urządzone podczas mistrzostw drużynowych. Na 5000 m najlepszy czas uzyskali zawodnicy startujący wraz z Zatokiem w Warszawie, gdzie indziej biegu tego jeszcze nie organizowano. W tabeli uwzględniono tylko wyniki osiągnięte na oficjalnych zawodach, i na boisku, a nie w hali, podając dla orientacji obecne rekordy światowe i polskie, najlepszy tegoroczny wynik w Europie, a także pierwszy i dziesiąty wynik Polski w roku ubiegłym.

100 m

Rekord świata: 10,2 OWENS — USA (1936); DAVIS — USA (1941); i LA BEACH — Panama (1948).

Najlepszy wynik w tym sezonie w Europie: 10,6 VALMY — Francja. Najlepszy wynik polski w ub. roku: 10,6 KISZKA (Śląsk), 10 wynik 10,9.

10,9 Walendzik — Pomorze
11,0 Ohnsorge — Poznań
11,1 Grzanka — Pomorze
11,2 Kiszka — Śląsk
11,2 Adamski — Poznań
11,2 Sporny — Poznań
11,2 Milewski — Warszawa
11,2 Arczyński — Pomorze
11,3 Stawczyk — Poznań
11,3 Mach — Gdańsk
11,3 Zaremba — Pomorze

400 m

Rekord świata: 45,9 MC KENLEY — Jamajka (1948).

Rekord Polski: 48,3 GĄSOWSKI — Deblin (1937).

Najlepszy wynik europejski w tym roku: 49,1 SIDDI — Włochy.

Najlepszy wynik polski w ub. roku: 50,1 LIPSKI — Siedlce i MACH — Gdańsk, 10 wynik 52,4.

51,4 Lipski — Toruń
52,3 Mach — Gdańsk
52,4 Rabenda — Gdańsk
52,7 Widel — Kraków
54,0 Puzio — Kraków
54,2 Kaufman — Warszawa
54,3 Barteci — Poznań
54,5 Kopyto — Śląsk
54,6 Mirowski — Warszawa
54,9 Szymura — Śląsk

1.500 m

Rekord świata: 3,43,0 G. HAEGG — Szwecja (1945) i L. STRAND — Szwecja (1947).

Rekord Polski: 3,54,0 KUSOCINSKI (1932).

Najlepszy wynik Europy w tym sezonie: 3,57,0 L. STRAND — Szwecja i GARAY — Węgry.

Najlepszy wynik polski w ub. roku: 4,07,4 WIDERSKI — Kraków, 10 wynik 4,13,0.

4,13,4 Kielas — Gdańsk
4,15,8 Kuraś — Warszawa
4,16,3 Werner — Śląsk



Adamski utalentowany sprinter z AZS Poznań. Fot. Boronowski

W dal

Rekord świata: 813 J. OWENS — USA (1936).

Rekord Polski: 738 NOWAK — Kraków (1934).

Najlepszy wynik Europy w tym sezonie: 728 ADAMCZYK — Polska.

Najlepszy wynik polski w ub. roku: 729 ADAMCZYK — Wrocław, 19 wynik 662.

728 Adamczyk — Poznań
669 Kiszka — Śląsk
652 Kuźmicki — Łódź
647 Skalbani — Poznań
647 Ohnsorge — Poznań
642 Buhl — Szczecin
640 Szymura — Śląsk
635 Łabus — Kraków
631 Rodański — Kraków
625 Wagstyl — Śląsk

Wzwyż

Rekord świata: 211 STEERS — USA (1941).

Rekord Polski: 196 PLAWCZYK — Warszawa (1932).

Najlepszy wynik Europy w tym sezonie: 195 LIASOW — ZSRR.

Najlepszy wynik polski w ub. roku: 182,5 DREGIEWICZ — Kraków, 19 wynik 177.

180 Stawczyk — Poznań
180 Skalbani — Poznań
175 Zwoliński — Warszawa
175 Mazur — Warszawa
172,5 Wartak — Śląsk
172,5 Potocki — Kraków
171 Siemiątkowski — Poznań
170 Wipszycki — Śląsk
166 Kuźmicki — Łódź
176 Dobrowski — Gdańsk
170 Masior — Wrocław

Tyczka

Rekord świata: 477 WARMERDAM — USA (1941).

Rekord Polski: 414 SZNAJDER — Śląsk (1935).

Najlepszy wynik Europy w tym sezonie: 405 DENISENKO — ZSRR.

Najlepszy wynik polski w ub. roku: 385 MORONCZYK — Warszawa i MAŁECKI — Wrocław, 10 wynik 337.

370 Moronczyk — Warszawa
350 Małeckii II — Wrocław
330 Szendzielorz — Śląsk
320 Holesz — Śląsk
320 Piechowiak — Poznań
320 Nowak — Wrocław
320 Zylinski — Gdynia
311 Krzesiński — Gdańsk
310 Świątek — Śląsk
300 Pawliczek — Śląsk
300 Holik — Kraków
300 Żuk — Wrocław

(Ciąg dalszy na str. 4)



Uczestnicy odbywającego się w Bydgoszczy kursu unifikacyjnego instruktorów wioślarstwa. Siedzą od lewej: kpt. PZTW Cegielski, mgr Matuszewski z WUKF, dr Tilgner — prezes PZTW, mgr Roni, mgr Lange, a obok stoi kierownik kursu N. Nowak



To i owo...

● Niewielu ludziom wiadomo, że najznakomitszy reporter świata Egon Erwin Kisch zmarł w roku ub., którego książki zdobyły ogromną poczytność, a przettumacone zostały niemal na wszystkich językach świata, był w swej młodości zapalonym piłkarzem. W ostatnio wydanej przez „Prasę Wojskową” książce Kisch pt. „Jarmark sensacji”, która jest nieczym innym jak cyklem wspomnień z pierwszego okresu kariery dziennikarskiej autora, znajdujemy wiele śladów jego sportowej działalności. Opisuje on szczegóły ówczesnych stosunków sportowych w Pradze między Niemcami a Czechami. Zakaz gier między drużynami czeskiemi ze Sławią na czele a niemieckimi — jak pisze Kisch — trwał przez całe ćwierćwiecze. „Niemiecki klub piłki nożnej” — czytamy w „Jarmarku sensacji” — w skrócie DFC, nie grał z Czechami, ale zdarzało się, że Czesi w Berlinie, Wiedniu czy Budapeszcie mierzyli się z drużyną, która w tydzień później występowała przeciwko DFC. Wskutek tego powstała cała matematyczna wiedza, zwana „papierową formą”: próbowała ona, z pomocą bramek i liczby kornarów obliczyć, który klub jest lepszy: DFC czy Slavia. Tylko jeden jedyny niemiecki klub nie brał udziału w tym bojkocie: klub piłki nożnej „Sturm”, którego lewoskrzydłowym byłem ja.

Stylna afera szpiegowska ptk. Redla wykryta tuż przed pierwszą wojną światową przedostała się do wiadomości opinii publicznej właśnie dzięki drużynie piłkarskiej „Sturm” i prasie a ściśle dzięki jednemu z jej graczy, Wagnerowi i kapitanowi drużyny a zarazem reporterowi Kischowi. Znakomity dziennikarz i pisarz przez długie lata był wiernym barwom swego „Sturmu” i jak sam stwierdza: „Wciąż należałem do klubu piłki nożnej, w którym nie gdyś grałem przeciwko Sławi na długo przed tym, zanim ówczesny lewy pomocnik Eda Benesz, został prezydentem republiki.”

● „Szukamy nowego Drobnego” — pod takim hasłem odbyła się w tej chwili w Pradze turniej tenisowy dla chłopców i dziewcząt zrzeszonych w klubach w wieku od 11 do 14 lat!

● Indie przystąpi do komisji pucharu Davisa w Londynie ostrej list, protestując przeciwko tendencji amerykańskim, wskutek których, słabsze sportowo narody pozbawione są możliwości uczestniczenia w rozgrywkach pucharowych. Indie proponują, aby przyszłe walki o Daviscup zostały przeprowadzone w czterech strefach: europejskiej, amerykańskiej, oceanicznej i azjatycko-afrykańskiej, przy czym w trzeciej strefie grałyby narody azjatyckie Dalekiego Wschodu, a w czwartej Środkowego i Bliskiego Wschodu a także państwa afrykańskie. Zwycięzcy stref spotkałyby się dopiero w rozgrywkach finałowych. Głos Indii nie jest pozbawiony słuszności. Domaga

się równego potraktowania dla wszystkich narodów i zniesienia dotychczasowego konserwatywnego systemu.

● Bratysławska „Obrona Lidu” przytacza migawkę z Warszawy z pobytu Zatopka, którego obiegali zbieracze autografów: „Nie mądrego nie widzę w tych podpisach — oświadczył im Zatopek. — Gdybyście do kładnie przyglądali się mojemu treningowi i startom, miałbym z tego większą przyjemność niż z rozdawania autografów, a wy także większy pożytek. Lepiej nie zbierajcie ich, a trenujcie tak jak ja, będziecie ich mogli wtedy sami rozdawać.”

● Mistrz olimpijski na 400 m przez płotki Amerykanin Roy Cochran został trenerem uniwersytetu w Los Angeles, a tym samym przeszedł w szeregi zawodowców.

● Prasa francuska donosi, że w Paryżu projektuje się zorganizowanie zawodów lekkoatletycznych z udziałem zawodników radzieckich, amerykańskich, angielskich i francuskich. Este



Drobiazgi KRAKOWSKIE

We czwartek 19 bm. odbędzie się w Krakowie dookończenie meczu z I rundy mistrzostw Włocysta — Zwierzyniecki, przerwano na 33 min. przed końcem przy stanie 1:0 dla Włocysty. Mecz przerwano, wobec nieporządkowania się zawodników obu drużyn decyzją sędziego. Po przeprowadzonych dochodzeniach WG i D KOZPN zarządził dookończenie tego spotkania.

Wynik tego spotkania będzie miał duży wpływ na ustalenie o ile Zwierzyniecki poza Włocystą i Szczakowianką może mieć jeszcze coś do powiedzenia przy rywalizacji o tytuł mistrza Krak. Kl. A. Prowadzą w tabeli Szczakowianka przed Włocystą dzięki lepszemu stosunkowi bramek (obie drużyny mają po 25 pkt.) a za nimi na 3 m. jest Zwierzyniecki z 23 pkt.

A Mistrzostwa Juniorów KOZPN Gr. I: Cracovia — Łobzówianka 2:2 (1:1); Płaszówianka — Groble 4:2 (3:0); Dąbski — Zwierzyniecki 3:0 (1:0); gr. II: Prekocim — Korona 3:1 (2:0); Gw. Włocysta — Krowodrza 7:1 (3:0); Bronówianka — Włocysta 4:1 (3:1).

A Zwycięzca w szkole wzwój w drużynowych mistrzostwach lekkoatletycznych w Krakowie, Potocki (ZZK Kol. Olsza), który uzyskał 171,5 cm startował po raz pierwszy w zawodach. Pokonał on w tej konkurencji Semkowicza i Puzia.

A W niedzielę odbędzie się w Krakowie międzyokręgowy drużynowy mistrzostwa lekkoatletyczne Polski, w których weźmą udział zwycięzcy okr. krakowskiego, lubelskiego i łódzkiego. Miał startować jeszcze przedstawiciel okr. rzeszowskiego, że jednak w okręgu tym nie przeprowadzono mistrzostw na szczeblu okręgowym.

A W ramach imprez w związku z Kongresem Zw. Zawodowców odbędzie się w Krakowie w dniu 29 bm. masowe pokazy gimnastyczne na St. Miejskim, propagandowe zawody piłkarskie oraz zawody lekkoatletyczne. W 30 bm. spotkania między kołami zrze

szek sportowych w pilce ręcznej, w dn. 31 bm. spotkanie w zapasach Solfia — Kraków, w dnach od 1 — 4. 6. trójbój o Oznakę Spraw. Fizycznej. A Ciekawą imprezę dla szkolenia motocyklistów urządzą krakowski KKC i M: nocny raid, który odbędzie się w sobotę 21 maja br. start odbędzie się o godz. 20 a trasą prowadzą z Krakowa przez Wieliczkę — Gdów — Myślenice — Jawornik — Sułkowice — Izdebnik — Mogilany do Krakowa. Organizatorzy dopuszczają do tej imprezy również zawodników bez licencji sportowej. Ogółem dl. trasy wynosi 100 km. Dla zwycięzcy drużynowego (3 zawodników) przewidziany jest puchar przewodni KKC i M. Zgłoszenia KKC i M Kraków, ul. Basztowa 6.

A Ogólnopolski spływ kajakowy u. rzadza Okręg Krak. P. Zw. Kajakowe 69, w ramach VII mistrzostw kajakowych Polski w dn. 5 i 6 czerwca br. Spływ odbędzie się Dunajcem na trasie N. Targ — Szczawianka — N. Sącz. W spływie biorą udział klub oraz nie zarezerwowani kajakowcy. Zgłoszenia i informacje do 25 w sekretariacie Okr. Krak. PZK, Kraków, ul. Parkowa 9, tel. 500-49.

Słaby skład zapaśników na mecz z Bułgarią

WARSZAWA. Kapitan PZA ustalił skład reprezentacji zapaśniczej Polski na mecz z Bułgarią, który odbędzie się 22 bm. w Warszawie.

Skład ten według kolejności wag przedstawia się następująco: Rokita, Toboła, Kauch, Jakubowicz, Reda, Radoń, Szajewski i Krysmalski I.

Biegi Narodowe

WARSZAWA. — We wszystkich niemal powiatach odbyły się w niedzielę powiatowe Biegi Narodowe. Ogółem w biegach startowało ponad 15 tys. zawodników i zawodniczek. Biegi stały na ogólnie na dobrym poziomie, a niektóre

wyniki, osiągnięte przez nieznanych biegaczy, wskazują, że cel powszechnych Biegów Narodowych został osiągnięty.

W poszczególnych województwach liczba uczestników przedstawia się następująco:

Województwo	Liczba uczestników	Liczba kobiet
Bydgoszcz w 22 powiatach	1.017	365
Katowice	1.303	443
Kielce	812	226
Kraków	2.742	458
Lublin	1.200	230
Łódź	1.144	340
Poznań	1.253	400
Rzeszów	733	282
Szczecin	1.506	348
Warszawa	1.221	367
Wrocław	1.399	362

Cyfy te nie są jeszcze kompletne. Najlepsze wyniki w poszczególnych kategoriach:

W Biegu Narodowym w Mielnie wzięło udział 9 zawodniczek (ogółem w tym 14 kobiet i 35 mężczyzn ze wsi Białej i Skawicy). Minima do odnotowania uzyskało 23 kobiet i 54 mężczyzn. Bieg zakończył się sukcesem zawodniczek-ków ze wsi którzy zdobyli na sześć biegów cztery pierwsze miejsca.

W poszczególnych biegach zwyciężyli: Kobiety: 500 m do 17 lat: Siedzińska 1.45 (Gdów, Krawiec); 1000 m: 1.50 (LZS Skawica); do 18 lat: Dyrda 1.54 (LZS Skawica); 2) Szczyrka 1.54; do 19 lat: Głogon 1.48 (LZS Białe).

Chłopcy: 100 m do 17 lat: 1) Dyrda 3.22 (SP Maków); 2) Solek 3.23 (Skawica). Do lat 19: 1) Wójcik 3.37 (Hajnisk Maków); 2) Zareba 3.12 (Z. M. P. Maków).

Mężczyźni: 500 m do 17 lat: 1) Głogon 1.48 (LZS Białe); 2) Suwaj 1.48 (Hajnisk); 3) Kurda 1.48 (Hajnisk); 4) Wozny J. (LZS Białe).

Straż Pożarna w pełnym umundowaniu: 3000 m: 1) Surzyn Eug. 10.47 (Maków); 2) Dziadowy Maków; 3) Dyrda Maków. Startowało 18 strażaków z Makowa i Białej.

Widzów około 2.000. Organizacja wzorowa.

W punktacji ogólnej I. miejsce zdobył LZS Skawica 24 pkt., II. LZS Białe 17, III. Hajnisk Maków 17, IV. Główny Krawiec 17 pkt., V. SP Maków 10 pkt., VI. ZMP Maków 9 pkt.

Ze Zrzeszenia „Unia“

A Zarząd Główny ZS Unia utworzył w Chorzowie III Jerozek gimnastyczny, który prowadzi instruktorzy Pułstelnik Rost i Janosz.

A Znaną lekkoatletką Gębosiówna została zaangażowana przez ZG ZS Unia na instruktorkę lekkiej atletyki i piłki ręcznej na terenie woj. śląsko-dąbrowskiego.

A Objazdy trener piłkarski Unia a przedwojenny reprezentant Polski, Korbas Józef (Cracovia) z dniem 15 maja rozpocznie prowadzenie treningów ZKS Znicz Pruszków.

A KURS instruktorów wychowania fizycznego, który zakończył się niedawno w Akademii W. F. w Warszawie ukończyło czterech przedstawicieli Unii: Pietrzak Pokorski Kłostowski i Bulawa.

A W motocyklowym zjeździe gwiazd z udziałem Kongresu Związków Zawodowców Zrzeszenia Sportowe Unia reprezentować będą motocykliści ZKS Chemik Strzemieszów.

A W końcu miesiąca zostanie dokonana w Krakowie komasacja ZKS Podgórze z ZKS Chemik — Groble.

A Zarząd Główny ZS Unia ufundował trzy nagrody po 20.000 każda dla klubu, który wystawił największą ilość piłkarzy do biegów narodowych procentowo według ilości zgłoszonych do związków piłkarskich. (Wład.)

Nad morzem w Oliwie

Bokserzy szlifują formę do Oslo

W najbardziej malowniczej części, nadmorskiej miejscowości Oliwy, rozpoczął się w poniedziałek po południu obóz kondycyjno-wyszkoleniowy dla 32 najlepszych pięściarzy Polski. Wybór Oliwy nastąpił z tego względu, aby zawodników, którzy zostaną wyznaczeni na reprezentantów do Oslo, jak najbardziej przyzwyczaić do klimatu morskiego.

Obóz mieści się w siedzibie Wojewódzkiego Urzędu Kultury Fizycznej. Uczestnicy mają tam wygodne kwatery, doskonałe jedzenie i wszelkie urządzenia sportowe wraz z ringiem. Do dyspozycji obozu oddano samochód ciężarowy, którym pięściarze wraz z kadrą instruktorską przewożeni są do pobliskiego Sopotu, gdzie w sali gimnastycznej Ośrodka W. F. przeprowadzana jest praca w razie niepogody.

W momencie otwarcia obozu ilość przybyłych uczestników była dość skromna. Z Wybrzeża stanęła cała wyznaczona siódemka, a więc: Antkiewicz, Chychła, Mi-

kołajczewski, Gołyński, Musiał, Kudłacki i Flisowski. Z innych okolic przybyli: Piotrowski i Palinski z Pomorza, Woźniak z Warszawy i Kubicki z Częstochowy.

Otwarcia dokonał dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Kultury Fizycznej mjr. Kuśmierzowski, podkreślając wagę tego przedsięwzięcia, jakim jest przygotowanie reprezentantów naszych na mistrzostwach Europy, poczem imieniem PZB przywitał uczestników prezes GOZB red. Skotnicki.

Na otwarcie była już cała kadra trenerska. A więc kierownik wyszkolenia Feliks Sztam i przydzieleni do jego pomocy trenerzy

Garncarek, Majchrzycki i Śmiech. Dodatkowo przybył też wyznaczony jako instruktor, trener Bartłomiej ze Słupska.

Normalne zajęcia rozpoczęły się we wtorek rano. Tegódnia na obóz przybyli: Słazacy — Bazar, Nowara i Nandzik, poznaliśmy — Panke i pomorzanin — Krucha. Dotychczas nie dali o sobie znać zawodnicy Wrocławia, reszta pomorzan i inni. Na obóz panuje przekonanie, że szereg zawodników nie przybędzie (Czortek, Czarnecki, Wilczek), wobec czego zajdzie potrzeba uzupełnienia obozu innymi zawodnikami, wyznaczonymi przez kapitana P. Z. B. — Derde.

Pierwsza lista 10 najlepszych (Dokończenie ze str. 3)

Kula

Rekord świata: 17.58 FONVILLE — USA (1948).
Rekord Polski: 16.06 HELJASZ — Poznań (1932).
Najlepszy wynik Europy w tym sezonie: 15.13 HUSEBY — Islandia.
Najlepszy wynik polski w ub. roku: 15.95 ŁOMOWSKI — Gdańsk, 10 wynik 13.36.

14.80 Prywer — Łódź
13.71 Adamczyk — Poznań
13.57 Praski — Śląsk
13.57 Krzyżanowski — Gdańsk
12.95 Awis — Poznań
12.66 Habrat — Warszawa
12.65 Piętkowski — Warszawa
12.60 Wiewiórkowski — Poznań
12.56 Słowik — Kraków
12.46 Hofman Karol — Poznań

Dysk

Rekord świata: 55.33 CONSOLINI — Włochy (1948).
Rekord Polski: 47.46 ŁOMOWSKI — Gdańsk (1948).

Najlepszy wynik Europy w tym sezonie: 54.80 TOSSI — Włochy.
Najlepszy wynik polski w ub. roku: 47.46 ŁOMOWSKI — Gdańsk, 10 wynik 39.98.

40.15 K. Hofman — Poznań
39.68 Praski — Śląsk
38.67 Maliszewski — Wrocław
38.36 Krzyżanowski — Gdańsk
37.22 Pachol — Szczecin
37.15 Kowalski — Warszawa
36.90 Adamczyk — Poznań
36.35 Smyła — Kraków
35.60 Maciejewski — Poznań
35.59 Matysiak — Warszawa

Oszczep

Rekord świata: 78.70 NIKKANEN — Finlandia (1938).
Rekord Polski: 73.27 LOKAJSKI — Warszawa (1936).

Najlepszy wynik Europy w tym sezonie: 62.71 O. BESTSSON — Szwecja.
Najlepszy wynik polski w ub. roku: 58.11 GURCZYK — Warszawa 10 wynik 51.75.

53.86 Szelest — Warszawa
52.61 Wiśniewski — Szczecin
51.80 Szendzielorz — Śląsk
51.54 Abramowicz — Warszawa
50.08 Szybiński — Poznań
49.52 Rytczak — Łódź
49.04 Słowik — Kraków
47.89 Mrozeński — Poznań
46.70 Lubowski — Poznań
46.62 Kuźmicki — Łódź

CHARKÓW. Na stadionie Dynamo odbyły się pierwsze tegoroczne zawody lekkoatletyczne w czasie których Reisa Blizniecowa pchnęła kulą 12.83 m. co jest nowym rekordem ukraińskim.

BUDAPESZT. Lekkoatleci węgierscy na zawodach z okazji otwarcia sezonu w Diosgyoerj uzyskali szereg dobrych wyników. Na wyróżnienie zasługują: 1.500 m — Garay — 3.57.0 rzut młotem — Nemeth — 54.68 m. skok wzwyż — Foldessy i Dulgoway — po 1.85 m, oszczep — Varsgey — 62 m., dysk — Horvath — 43.38 m.

RZYM. Na zawodach lekkoatletycznych włoskich studentów, uzyskało kilka dobrych wyników. Contin skoczył w dal 7.25 cm co daje mu w tej chwili drugie miejsce w Europie za Adamczykiem. Penns miał na 100 m 10.7 sek. Pachin na 400 m. przez płotki 54.9 sek a Sormani w trójkoku 14.63 m.

Na zawodach w Mediolanie Siddi uzyskał na 200 m. 21.8 sek. a Taddia rzucił młotem 52.22.

BIELSKO. (S) w Bielsku odbyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie HKN Bielsko. Celem zebrania było omówienie dalszego losu klubu, który na skutek słabych podstaw finansowych, nie miał możliwości dalszego rozwoju, chociaż szczyt się pięknymi sukcesami w wielu dziedzinach.

Po ożywionej dyskusji — zgromadzenie uchwaliło przystąpienie całego klubu do ZKS Ognio — Bielsko. Przynależność do Ognia zgłosił wszyscy dotychczasowi członkowie HKN-u.

Jedna „Stal“ z trzech klubów

KATOWICE. Prowadzone od dłuższego czasu pertraktacje w sprawie utworzenia w Katowicach jednego silnego klubu zostały wreszcie doprowadzone do końca. W ub. wtorek przedstawiciele zarządów Pogoni, Baildonu i Ferrum odbyli wspólną konferencję, na której zapadła uchwała połączenia się w jeden klub. Nowy ten klub naleyć będzie do Zrzeszenia Sportowego „Stal” i taką nazwę będzie odtąd nosił.

Na razie ustanowiono tymczasowy zarząd, w skład którego weszli przedstawiciele wszystkich 3 klubów ze znanymi działaczami inż. Olszakiem, inż. Farnikiem, dyr. Olsztim na czele.

Jeżeli chodzi o sekcję piłkarską, to na jej kierownika proponowany jest przedwojenny kapitan Śl. OZPN Lubina. Drużyna II Ligi Baildon wystąpiłaby już we wzmocnionym składzie po 2 tygodniach tj. do czasu zahatowania wszelkich koniecznych formalności związanych z dokonaniem fuzji itp.

Turniej piłkarski w Opolu

OPOLE. (em). Z cyklu rozgrywek o puchar ptk. Jachecia, Opolski Podokręg ZPN zorganizował w Opolu błyskawiczny turniej piłkarski juniorów, w którym udział wzięło 8 drużyn.

Wyniki: Czwierćfinał: Stal Zawadzkie — Kolejarz Opole 1:1 (0:1), Stal Lwówianka Opole — Budowlani II Opole 1:0 (1:0), Papieński Krapkowice — Drożdżownia Włoczyn 1:1 (1:1), Zagroda Lubliniec — Budowlani I Opole 1:0 (1:0).

Półfinały: Zagroda Lubliniec — Stal Zawadzkie 1:0 (0:0), Papieński Krapkowice — Stal Opole 1:0 (1:0). Finał: Stal Zawadzkie — Stal Opole 1:0 (0:0). Zagroda Lubliniec — Papieński Krapkowice 1:0 (0:0). Tabela: 1) Zagroda Lubliniec, 2) Papieński Krapkowice, 3) Stal Zawadzkie.

ODPOWIEDZI EDACJI

I. WERSCHLER. — Adres prof. Rudolfa Wacka — Bytom, Pl. Gen. Sikorskiego 10.
J. G. z BEDZINA. — Projekt tabeli minimum i omówienie warunków koniecznych do zdobycia Odzn. Spraw. Fizycznej, podamy w jednym z najbliższych numerów naszego pisma.

Redaguje Komitet: Adres Redakcji: Katowice, ul. Mińska 9. Telefon: 309-73 (wewnętrzny 804), 337-24, 335-32. Administracja: Katowice, ul. Mińska 9, tel. 300-73, (wewn. kler, 009, dział prenumerat 008). Sekretariat komitetu redakcyjnego: Katowice, „Szkoła na górze”, Z. Orłowicz — Warszawa, ul. Rakowiecka 23. Konto P. K. O. III 14950. Wydawca: „Czytelnik” — Katowice, ul. 3 Maja nr 12. Redakcja warszawska: Warszawa, ul. Marszałkowska nr 3-5, telefon 876-83 i 876-84. Redakcja w Krakowie: Włocysta nr 1, tel. 545-60. — Drukarnia z Spółdzielni Wydawniczo-Oświatowej „Czytelnik” Katowice. R 020154



SZKOŁA

ma głos!

„Siatka“ i „kosz“

Warszawa — Łódź 6:2

W Warszawie w sali Polskiej YMCA odbyły się zawody rewanżowe pomiędzy drużynami XXI Państw. Gimn. i Lic. im. Kościuszki z Łodzi, a Państw. Gimn. i Lic. im. Batorego w Warszawie.

Była to rewizyta łódzian, którzy swego czasu zaprosili do Łodzi kolegów Batorego i do spółki z Gimn. im. Żeromskiego walczyli z warszawiakami, którzy wówczas odnieśli sukcesy w koszykówce, wygrywając spotkania: z Żeromskim 36:34, a z Kościuszką 39:35 i po zwycięstwie w siatkówce 2:1 z Żeromskim, a ulegając Kościuszcze 1:2.

„Batory“ zaprosił tym razem obojciec inicjatora tych spotkań, Gimn. Kościuszkę i Łódź, dobierając na czwartego partnera Gimn. im. Kółkaję z Warszawy.

Spotkania zarówno w siatkówce jak i koszykówce stały na dobrym poziomie. Kościuszkowcom z Łodzi rewanż się nie udał, gdyż przegrali wszystkie 4 mecze, za to uczniowie Skorupki odnieśli sukces polowiczny, bijąc Gimn. Kółkaję w siatkówce i koszykówce, a przegrywając oba spotkania z Batorem. W siatkówce wszystkie 4 zespoły były niemal równorzędne, w koszykówce natomiast zupełnie wyraźnie przeważali uczniowie Batorego.

A oto wyniki techniczne turnieju w siatkówce.

BATORY — KOŚCIUSZKO 2:1 (15:8, 15:11). Po pierwszym secie przegranym, warszawiacy konsolidują się i wygrywają lekko następnego, ostatniego seta.

SKORUPKA — KOLEŁATAJ 2:1 (15:8, 10:15, 15:10). Pierwszy i drugi set wygrywają drużyny na przemian, w trzecim po zmiennym prowadzeniu zwyciężenie łódzianie.

W koszykówce wyniki brzmiały:

BATORY — KOŚCIUSZKO 51:18 (14:7). Mecz ten rozegrali warszawiacy uśpienie taktycznie: pierwszą połowę pierwsza piątka na bloking, a drugą druga piątka na słone tempo, które zmieszało zupełnie szyki łódzian. O szybkości warszawiaków świadczy fakt, że docho dziło do strzału tak swobodnie, iż krzyjący łódzianin nie orientował się czy zawodnik strzela.

Drugi mecz koszykówki **SKORUPKA (Ł.) — KOLEŁATAJ (W)** 39:21 (17:16) dał widzom wiele emocji, gdyż gra była szybka i ostra. Prowadzenie do przerwy zmieniło się ciagle i to samo było aż do utraty zawodnika przez Kółkaję.

Spotkania niedzielne poprzedziły oficjalne powitanie drużyn łódzkich dwa krótkie przemówienia przedstawicieli szkół oraz wymiana proporczyków. Wyniki spotkań w „siatkę“ były następujące:

BATORY — SKORUPKA 2:0 (15:13, 15:13). Gra przez cały czas meczu była równorzędna i prowadzenie zmieniano się parokrotnie.

KOLEŁATAJ — KOŚCIUSZKO 2:1 (6:15, 16:14, 15:11). Po bardzo słabym

STRZELCE OP. Drużyna piłki nożnej SKS Strzelec rozegrała 2 spotkania w piłce nożnej z gimn. Przem. Pionier. Pierwsze zakończyło się zwycięstwem SKS Strzelec 3:1. Bramki zdobyli: Jasiński 2 i Kocemba 1. Drugie wynikiem 0:0.

W Biegach Narodowych SKS Strzelec zdobył 1 miejsce na 1000 m juniorów przez Kocembę Romana i 3 miejsce przez Fojcikę Jana. Na 1000 m seniorów przez Kusińskiego Michała oraz 2 miejsce na 3000 m przez Drożdża Andrzeja.

Kocemba i Kusiński powtórzyli swój sukces na pow. Biegach Narodowych, zajmując w swych kategoriach pierwsze miejsca i będą repr. powiat strzelecki na zawodach wojewódzkich w Katowicach.

Na rejonowych zawodach o mistrzostwo szkół w Opolu, nasza drużyna siatkówki pokonała mistrza szkolnego Opola (Lic. Mat.-Przr.) 2:0 (15:5 i 15:6) i tym samym repr. będzie okręg opolski w dalszych rozgrywkach. Skład drużyny jest następujący: Płoszaj, Kusiński, Śmietalski, Jasiński, Wrabec, Kocemba, Rerich.

Równocześnie sztafeta 4x75 m repr. będzie okręg opolski. Skład sztafety: Kusiński, Płoszaj, Kocemba, Holaboba. Wyniki te są rezultatem krótkiej, ale wyjątkowej pracy młodzieży i wych. fiz., prof. Gęcy.

pierwszym secie warszawiacy biorą się do roboty i po zmiennym prowadzeniu w drugim, trzecim secie wygrywają mecz.

W „koszu“ **BATORY — SKORUPKA 24:10** (4:9). W pierwszej połowie zdecydowaną przewagę mają łódzianie, a miski wynik tłumaczy się dokładnym obustronnie kryciem. Po przerwie warszawiacy narzucają tempo i odpowiadają grę. Wynik 20:1 w drugiej połowie na ich korzyść mówi sam za siebie. Najle-

szym na boisku był Komala (Batory) zdobywca 13 pkt.

KOLEŁATAJ — KOŚCIUSZKO 30:29 (16:12). Ciężko utrzymane w ostatnich minutach gry zwycięstwo warszawiaków, którzy prowadzili 29:20, zryw łódzian doprowadził do stanu 30:29. Najlepszy u zwycięzców Zagórski zdobywca 13 pkt. oraz Zachowski 9 pkt.

Ogólny wynik spotkania 6:2 dla warszawiaków.

W Centralnym Ośrodku Doskonalenia Kadr Ministerstwa Oświaty w Otwocku odbywała się ostatnia konferencja naczelników i wizytatorów Wydziału dla Spraw „Służba Polsce“.

Program konferencji był bardzo obszerny a uczestnicy jej podzieleni na kilka komisji i podkomisji opracowali szereg doniosłych zagadnień, regulujących pracę we wszystkich dziedzinach, którymi kierują Wydziały „SP“ w Kuratoriach.

Nas będą obchodziły specjalnie prace Komisji W. F. a ściślej mówiąc, prace Podkomisji Igrzysk i Oznaki Sprawności Fizycznej. Podkomisja powzięła szereg doniosłych uchwał, które ustaliły ostatecznie pewne sprawy dotyczące Ogólnopolskich Igrzysk Szkolnych w dniach 16—19 czerwca 1949 r. w Warszawie.

Oto najważniejsze uchwały:

1. Ustala się trzy osobową Komisję Odwoławczą Igrzysk w składzie: nacz. Mał (Lublin), nacz. Zawrocki (Gdańsk) i wizyt. Szumlewska (Łódź).

2. Kierownikiem całości Igrzysk jest wizytator WF Paruszewski (W-wa).

3. Na czele każdego działu stać będzie kierownik i sędzia główny wyznaczony przez Komisję Organizacyjną Igrzysk.

4. Zgłoszenie zawodników (czek) mają wpłynąć do Komisji Organizacyjnej do dnia 8 czerwca br. jak również i spis sędziów, jakich Kuratoria przysłała do Warszawy wraz ze swymi drużynami.

5. Kuratoria sprawdzą daty urodzenia swych zawodników (czek) w związku z tym, że udział w Igrzyskach brać może tylko młodzież urodzona w latach 1933 do 1929.

6. W Igrzyskach mają prawo startować tegoroczni maturzyści oraz ta młodzież gimnazjów dla dorosłych, która mieści się w rocznikach do lat 1929.

7. Uczniowie szkół, nie podlegających Ministerstwu Oświaty nie mają prawa startowania w Igrzyskach.

8. Program zawodów w propozycji Komisji Organizacyjnej przyjęty z poprawką dotyczącą jordanek, która nie będzie punktowana w obecnych Igrzyskach, natomiast będzie obowiązywać już wszystkie Kuratoria w następnych.

9. Losowania grup w piłkach ręcznych odbędzie się w Ministerstwie Oświaty w obecności delegata Ministerstwa wizytatora w. f. ob. L. Denisinka.

10. Serię i tory dla biegów zostaną wylosowane jako miejsce dla Kuratoriów w sposób wyżej podany.

11. Siatkówka grana będzie w grupach systemem każdy z każdym po razie i po dwa zespoły z grupy wechodzą do finału. Dalsze miejsca (7 do 14) rozegrane zostaną w sposób, który ustali Komisja Organizacyjna. Grać się będzie na czas 2 x 10 min., a nie na sety.

12. Koszykówka i szczyptorniak odbędą się ulepszonego systemu pucharowym (przy eliminacjach odpada się po drugiej porażce). Sposób rozgrywek o dalsze miejsca ustali Komisja Organizacyjna.

13. W wypadku protestu należy wpłacić kaucję 1000 zł.

14. Wybrano Komisję Trzech do ustalenia punktacji Igrzysk w składzie wiz. w. f. Bańczyk (Śląsk) i wiz. w. f. Szczerbicki (Olsztyn) i wiz. w. f. Paruszewski (W-wa), która opracowała następującą punktację:

a) Konkurencje indywidualne w lekkiej atletyce i pływaniu, gdzie startuje po dwóch zawodników (czek) punktowane są po zsumowaniu wyników obydwóch zawodników. b) sztafety punktowane są podwójnie; c) siatkówka, koszykówka i szczyptorniak traktowane są jako oddzielne działy sportu.

15. Reprezentację kuratoryjne składać się mogą ze 102 osób młodzieży, w tym 60 chłopców i 42 dziewcząt oraz 8 nauczycieli, w tym jeden kierownik całości oraz 3 nauczycielki i 4 nauczyciele, przy tym wśród nich winni znaleźć się sędziowie.

16. Sędziów obowiązują posiadanie legitymacji danej galerii sportu.

17. Organizatorzy zapewniają za kwatrowanie i wyżywienie (po początkowo tylko zakwaterowanie). Przejazdy kolejowe pokrywają Kuratoria w własnym zakresie.

18. Punktacja ustalona obecnie wygląda tak:

„Sejmik“ naczelników i wizytatorów w. f.

Punktacja Igrzysk ustalona

Ostatnie szczegóły organizacyjne

W Centralnym Ośrodku Doskonalenia Kadr Ministerstwa Oświaty w Otwocku odbywała się ostatnia konferencja naczelników i wizytatorów Wydziału dla Spraw „Służba Polsce“.

Program konferencji był bardzo obszerny a uczestnicy jej podzieleni na kilka komisji i podkomisji opracowali szereg doniosłych zagadnień, regulujących pracę we wszystkich dziedzinach, którymi kierują Wydziały „SP“ w Kuratoriach.

Nas będą obchodziły specjalnie prace Komisji W. F. a ściślej mówiąc, prace Podkomisji Igrzysk i Oznaki Sprawności Fizycznej. Podkomisja powzięła szereg doniosłych uchwał, które ustaliły ostatecznie pewne sprawy dotyczące Ogólnopolskich Igrzysk Szkolnych w dniach 16—19 czerwca 1949 r. w Warszawie.

Oto najważniejsze uchwały:

1. Ustala się trzy osobową Komisję Odwoławczą Igrzysk w składzie: nacz. Mał (Lublin), nacz. Zawrocki (Gdańsk) i wizyt. Szumlewska (Łódź).

2. Kierownikiem całości Igrzysk jest wizytator WF Paruszewski (W-wa).

3. Na czele każdego działu stać będzie kierownik i sędzia główny wyznaczony przez Komisję Organizacyjną Igrzysk.

4. Zgłoszenie zawodników (czek) mają wpłynąć do Komisji Organizacyjnej do dnia 8 czerwca br. jak również i spis sędziów, jakich Kuratoria przysłała do Warszawy wraz ze swymi drużynami.

5. Kuratoria sprawdzą daty urodzenia swych zawodników (czek) w związku z tym, że udział w Igrzyskach brać może tylko młodzież urodzona w latach 1933 do 1929.

6. W Igrzyskach mają prawo startować tegoroczni maturzyści oraz ta młodzież gimnazjów dla dorosłych, która mieści się w rocznikach do lat 1929.

7. Uczniowie szkół, nie podlegających Ministerstwu Oświaty nie mają prawa startowania w Igrzyskach.

8. Program zawodów w propozycji Komisji Organizacyjnej przyjęty z poprawką dotyczącą jordanek, która nie będzie punktowana w obecnych Igrzyskach, natomiast będzie obowiązywać już wszystkie Kuratoria w następnych.

9. Losowania grup w piłkach ręcznych odbędzie się w Ministerstwie Oświaty w obecności delegata Ministerstwa wizytatora w. f. ob. L. Denisinka.

10. Serię i tory dla biegów zostaną wylosowane jako miejsce dla Kuratoriów w sposób wyżej podany.

11. Siatkówka grana będzie w grupach systemem każdy z każdym po razie i po dwa zespoły z grupy wechodzą do finału. Dalsze miejsca (7 do 14) rozegrane zostaną w sposób, który ustali Komisja Organizacyjna. Grać się będzie na czas 2 x 10 min., a nie na sety.

12. Koszykówka i szczyptorniak odbędą się ulepszonego systemu pucharowym (przy eliminacjach odpada się po drugiej porażce). Sposób rozgrywek o dalsze miejsca ustali Komisja Organizacyjna.

13. W wypadku protestu należy wpłacić kaucję 1000 zł.

14. Wybrano Komisję Trzech do ustalenia punktacji Igrzysk w składzie wiz. w. f. Bańczyk (Śląsk) i wiz. w. f. Szczerbicki (Olsztyn) i wiz. w. f. Paruszewski (W-wa), która opracowała następującą punktację:

a) Konkurencje indywidualne w lekkiej atletyce i pływaniu, gdzie startuje po dwóch zawodników (czek) punktowane są po zsumowaniu wyników obydwóch zawodników. b) sztafety punktowane są podwójnie; c) siatkówka, koszykówka i szczyptorniak traktowane są jako oddzielne działy sportu.

15. Reprezentację kuratoryjne składać się mogą ze 102 osób młodzieży, w tym 60 chłopców i 42 dziewcząt oraz 8 nauczycieli, w tym jeden kierownik całości oraz 3 nauczycielki i 4 nauczyciele, przy tym wśród nich winni znaleźć się sędziowie.

16. Sędziów obowiązują posiadanie legitymacji danej galerii sportu.

17. Organizatorzy zapewniają za kwatrowanie i wyżywienie (po początkowo tylko zakwaterowanie). Przejazdy kolejowe pokrywają Kuratoria w własnym zakresie.

18. Punktacja ustalona obecnie wygląda tak:

miejsca indywidualne (suma 2 z aw.)

1 25 pkt.

2 22

3 19

4 16

5 14

6 12

7 10

8 8

9 7

10 6

11 5

12 4

13 3

14 2

sztafety

siatk. koszyk. szczyptorniak

50 pkt.

100 pkt.

44

38

32

28

24

20

16

14

12

10

8

6

4

3

2

Teoretycznie zatem można zdobyć przy zajęciu wszystkich pierwszych miejsc:

w lekkiej atletyce chłopców (7 konk. ind. i 2 sztaf.) — 275 pkt.

w lekkiej atletyce dziewcząt (5 konk. ind. i 1 sztaf.) — 175 pkt.

w pływaniu chłopców (3 konk. ind. i 2 sztaf.) — 175 pkt.

w pływaniu dziewcząt (3 konk. ind. i 2 sztaf.) — 175 pkt. oraz praktycznie zdobywa się za pierwsze miejsce:

w siatkówce dziewcząt, siatkówce chłopców, koszykówce chłopców i szczyptorniaku chłopców po 100 pkt. za każdą konkurencję.

W następnym numerze podane zostaną szczegóły dotyczące przeprowadzenia przedbiegów itp. w lekkiej atletyce i ich punktowania oraz szczegóły dotyczące turniejów w piłkach ręcznych.

Z. P.

Uczennice Wrocławia mistrzyniami OZLA

otrzymała ośszczep, co niewątpliwie zachęca zawodniczek Czarnych do opanowania tej trudnej konkurencji.

W konkurencji męskiej Czarni zdobyli drugie miejsce przed AZS, który uzyskał dużą przewagę punktową, a pokonali Legię niewielką ilością punktów. Nie umniejsza to jednak sukcesu zespołu męskiego Czarnych, walczyli oni bardzo dzielnie, obstawiając wszystkie konkurencje w dziesięcioboju. Na wyróżnienie zasługują Maslor, Czernski i Dzidzik, którzy zajęli 3 pierwsze miejsca w wżw. Zawodnicy Czarnych muszą jeszcze pracować nad sobą, oszlifować formę, wtedy będziemy spokojni o przyszłość królowej sportu, lekkosportu w Wrocławiu.

Zb. Ś.

Uwaga uczniowie tenisiści!

Kraków (zbś). Przypominamy, że termin zgłoszenia do mistrzostw tenisowych szkół Dolnego Śląska, które odbędą się w dniach 26, 27 i 28 upływa z dniem 20 maja. Ważna jest data stempla pocztowego z dnia 20 maja włącznie. Zgłoszenia należy nadesłać do Kuratorium Okręgu Szkolnego Wrocław ul. C. Kuratowski 1 lub do Redakcji „Sport i Wczasy“ ul. Kościuszk 49. Zgłaszający się zobowiązani są posiadać ważną legitymację szkolną na rok 48/49 i świadectwo zdrowia. Wiek nieograniczony. Zawodnik musi posiadać rakietę i białe sportowy strój. Ta droga wzywa szkoły szczególnie okęg do domoflagskiego do licznego zgłaszania się. Z każdej szkoły może brać udział dwu zawodników i dwie zawodniczki. Zapewnione bezpłatne

kwatery i wyżywienie. Koszta podróży winne pokryć koła opiekujące się szkołami. Dyrekcja.

Czy uczniowie waszej Szkoły korzystają już ze zniżkowej prenumeraty „Sportu i Wczasów“?

Meldunki z różnych stron

Warszawa. Na basenie Polskiej YMCA zakończyły się zawody, które były sprawozdaniem, ilu uczniów i uczennic nauczyło się w okresie zimowym pływać. W zawodach punktowany był jedynie styl Startowa o ogółem 770 dziewcząt i 566 chłopców, a 21 szkół warszawskich. Ostatnie wyniki przedstawiają się następująco:

Konkurencje żeńskie: 1) Gimn. Hoffmanowej — 902 pkt. 2) Gimn. Zimochowskiej — 683 pkt. 3) Gimn. Praskie — 349 pkt. 4) Gimn. Curlewskiej — 265 pkt.

W konkurencji męskiej wyniki są następujące: 1) Gimn. Międzywiesza — 1.094 pkt. 2) Gimn. Batorego — 944 pkt. 3) Gimn. Rejtana — 630 pkt.

Eliminacje w jordanie zostały ukończone. Przeszły zgodnie z naszymi przewidywaniami — z jednym wyjątkiem. Druga drużyna gimn. Hoffmanowej w decydującym meczu o wejście do finału pokonała nieoczekiwanie drużynę gimn. handlowego im. Kościuszk 7:2 (2:0) i znalazła się obok swoich starszych kolegów w finale, który objął poza tym drużyny Państw. Gimnazjum Handl., gimn. Hoffmanowej i druż. Gimn. Kraw-Bielizn., gimn. Słowackiego i gimn. Sowińskiego.

Finaliści uzyskali w swoich grupach następujące wyniki:

I grupa — 1) Państw. Gimn. Handl. — 6 p. — 37:3 br.; 2) Gimn. Słowackiego — 4 p. — 15:6; II grupa — 1) gimn. im. Hoffmanowej (I druż.) — 6 p. — 48:1; 2) gimn. im. Sowińskiego — 4 p. — 14:1; III grupa — 1) gimn. Kraw-Bielizn. 4 p. — 23:2; 2) gimn. Hoffman. (II druż.) 4 p. — 14:4. Te dwie ostatnie drużyny rozegrała między sobą jeszcze jedno spotkanie.

Do najciekawszych meczów eliminacyjnych należały zawody Państw. Gimn. Handl. i Gimn. im. Słowackiego, zakończone zwycięstwem pierwszych — 4:1 (3:1). Najlepszymi na boisku byli: Rogowska (Słow.)

i Parszniakówna (Handl.) — ale o wyniku zdecydowała kapitalna gra Basi Czopkówny w obronie gimn. Handl.

Raz jeszcze tego dnia liczna widownia przeżywała przyjemne emocje, mianowicie podczas zawodów pierwszej drużyny gimn. Hoffmanowej z drugim zespołem gimn. Handlowego. Hoffmanki w pierwszej połowie dały koncert gry i zakończyły tę połowę nienotowanym wynikiem 19:0! W drugiej połowie zabrakło im, jak zwykle sił — i dorobek bramkowy powiększyły tylko o 3 bramki.

Już dziś cała młoda szkolna Warszawa cieszy się na mecz uczennic Państw. Gimn. Handlowego z koleżankami z Gimn. Hoffmanowej (25 maja). Patrząc na grę czołowych zespołów w jordanie, przynależało, że jordanka będzie mocnym punktem warszawianek na Igrzyskach Ogólnopolskich.

Jarosław. — Na stadionie PO „Służba Polsce“ prof. Skarbowskiego i prof. Trentowskiego przeprowadzają we wtorek i piątek każdego tygodnia ćwiczenia gimnastyczne-pokazowe, w których udział bierze 70 uczniów Państw. Gimn. Handl. i gimn. Słowackiej. Ogólnej Szkoły męskiej stopnia licealnego oraz 30 uczniów Państw. Lic. Adm.-Handl., ćwiczenia są przygotowane do Festiwalu Młodzieży, który odbędzie się w Warszawie w dniach 8 — 23 lipca.

W meczu koszykówki I drużyna SKS Technik pokonała II drużynę w stosunku 34:33 (14:7). Punkty dla I drużyny zdobyli: Walaszek 14, Hatalko 9, Winnik 8 i Szyk 3; dla II drużyny: Wołkowsk 8, Cerlich 1, Dąbrowski po 2 i Hitter 1. Sędziowali: Zb. Cerlich i Majcher.

W spotkaniu szczyptorniaka team liceów: Budowlanego i Drogowo-Wodnego wygrał z teamem Liceów: Mierzeckiego i Chemicznego w stosunku 7:4 (3:1). Bramki d. zwycięzców uzyskali: Walaszek 3, Mikołajczyk 2, Dąbrowski po 2; dla pokonanych w wszystkie bramki zdobył Rzeszowski. Sędziował Cerlich. (zo)

LUBLINIEC. Mistrzostwa MKS-ów okręgu Tarn. Góry zgromadziły na starcie 3 reprezentacje: Tarnowskich Gór, Piekary Śl. i gospodarzy.

W piłce nożnej jak było do przewidzenia łatwe zwycięstwo odniosła drużyna Tarn. Gór, zwyciężając kolejno Lubliniec 2:0 i Piekary Śl. 4:1.

W siatkówce męskiej triumfował zespół gospodarzy, który w pierwszej meczu eliminacyjnym pokonał po ładnej grze Tarn. Góry 2:1, a w finale w tymże samym stosunku drużyny z Piekary Śl. Na wyróżnienie u zwycięzców zasłużył Mich. niewski.

W meczu siatkówki żeńskiej koleżanki z Tarn. Gór pokonały wysoko debiutujący zespół Lublińca 2:0.

Konkurencja która zamknęła mistrzostwa była koszykówka. W meczu tym uwidocznili się silni przewaga drużyny tarnogórskiej. Zasiadanie pokonała ona gospodarzy 35:12 (17:6).

MAKÓW PODHAŁAŃSKI. Z inicjatywy prof. Wacylego Kolo Sportowe przy ZMP Gimn. i Liceum Adm. w Makowie zorganizowało zawody siatkówki i lekkoatletyczne męskie z reprezentacją Liceum Ogólnokształcącego w Suchej.

W siatkówce po zaciętej i oleśkawej grze zwyciężył Maków 2:1 15:8, 13:15 i 15:11; w lekkiej atletyce również zwyciężył ZMP z Makowa 49:35.

Wyniki szczegółowe: 100 m. 1) Hubicki (Maków) 11.9; 2) Wątroba 12.3; 3) Kubasiak 12.4 (obaj Sucha); 1.200 m. 1) Wójcik St. 3.54.8; 2) Wątroba 4.08; 2) Wątroba 5.12; 3) Wągiel 5.05 (Sucha).

Wągiel i Polak (Maków) wszyscy po 1.36 m. Dysk 2 kg: 1) Hubicki 23.70; 2) Rączka 22.98; 3) Kubasiak 19.30. Oszczep: Hubicki 36.90; 2) Rączka 36.70; 3) Wątroba 32.30. Kula (7.25 kg): 1) Rączka 8.80; 2) Wątroba 8.03; 3) Zajda Maków 7.80. 4 x 100 m: 1) Maków 48.2 Sucha 50.1.

— Profesora Szczerbickiego proszą do poprowadzenia skoków. Koń czymy więc rozmowę i życzymy sympatycznej młodzieży okręgu olsztyńskiego, która rok temu we Wrocławiu zdobyła pierwsze miejsce na Imprezie Wrocławskiej za ogólną postawę i wyrobienie również sukcesów sportowych w Warszawie.

Z. O.

6. W Igrzyskach mają prawo startować tegoroczni maturzyści oraz ta młodzież gimnazjów dla dorosłych, która mieści się w rocznikach do lat 1929.

7. Uczniowie szkół, nie podlegających Ministerstwu Oświaty nie mają prawa startowania w Igrzyskach.

8. Program zawodów w propozycji Komisji Organizacyjnej przyjęty z poprawką dotyczącą jordanek, która nie będzie punktowana w obecnych Igrzyskach, natomiast będzie obowiązywać już wszystkie Kuratoria w następnych.

9. Losowania grup w piłkach ręcznych odbędzie się w Ministerstwie Oświaty w obecności delegata Ministerstwa wizytatora w. f. ob. L. Denisinka.

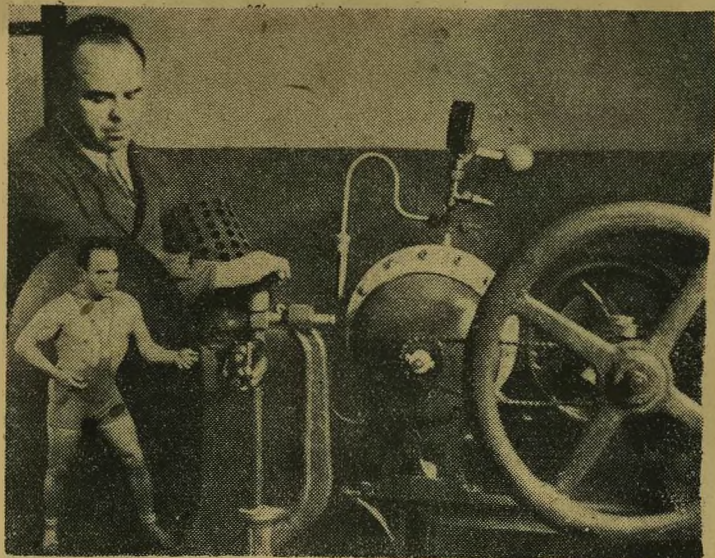
10. Serię i tory dla biegów zostaną wylosowane jako miejsce dla Kuratoriów w sposób wyżej podany.

11. Siatkówka grana będzie w grupach systemem każdy z każdym po razie i po dwa zespoły z grupy wechodzą do finału. Dalsze miejsca (7 do 14) rozegrane zostaną w sposób, który ustali Komisja Organizacyjna. Grać się będzie na czas 2 x 10 min., a nie na sety.

12. Koszykówka i szczyptorniak odbędą się ulepszonego systemu pucharowym (przy eliminacjach odpada się po drugiej porażce). Sposób rozgrywek o dalsze miejsca ustali Komisja Organizacyjna.

13. W wypadku protestu należy wpłacić kaucję 1000 zł.

Sportowcy w życiu prywatnym



Władysław Bajorek z krakowskiej Legii należy do najstarszych naszych zapasników, ale równocześnie wciąż jeszcze do najlepszych. Ma on za sobą 8 tytułów mistrzowskich Polski w zapasach i 43 lata. Zapasnictwo uprawia od roku 1924. W życiu prywatnym jest kierownikiem wytwórni wody sodowej. Fot. Węglowski

L. Rejewski

Ciekawy wynik ankiety „Rzeczpospolitej“

Wczasowicze głosują za sportem

Temat ankiety p. t. „Jak sobie wyobrażamy akcję kulturalną na wczasach“ ogłoszonej przez redakcję „Rzeczpospolitej“ nie obchodził ani jednego z naszych czytelników. Jakkolwiek akcja wczasów jeszcze przed przejęciem jej przez Fundusz Wczasów Pracowniczych KCZZ zdobyła sobie dużą popularność, ciążyło na niej m. in. wiele niedomagań administracyjnych pierwszego okresu organizacyjnego.

W tych warunkach akcja kulturalna na wczasach pracowniczych musiała być w większości wypadków zdana na przewzór, a w najlepszym wypadku na opracowywanie form i dać im płaszczyznę. Dziś już Fundusz Wczasów Pracowniczych zmagając się z brakiem odpowiednio przygotowanych ludzi do prowadzenia akcji kulturalnej w domach wypoczynkowych i będzie musiał nieść dość długi ciężar na to, aby przy współpracy z ruchem zawodowym przygotować kadry w pełni wyszkolonych instruktorów i referentów. W okresie opracowywania form i metod pracy dla tak nowej dziedziny jaką są wczasowicze w Polsce, a przede wszystkim w okresie zdobywania i kształcenia pracowników kulturalnych, odpowiedzi na ankietę nie mogły przynieść wyciągnięcia właściwych wniosków i wypracowania konkretnych zadań.

Tego przynajmniej należało spodziewać się na obecnym etapie rozwoju poszczególnych form działalności kulturalnej. A zwłaszcza na odcinku kulturalnym. A już najmniej, a nawet w ogóle nie należało oczekiwać zajęcia się przez uczestników ankiety akcją sportu, ponieważ jak dotychczas w zagadnieniach kultury uchodziła ona i niestety uchodzi nadal zbyt często uwagi. Sprawa należała odcenić tak a nie inaczej, ponieważ w wczasach zbytnie mocno jeszcze ciąży tradycja i wzory przejęte przez świat pracy z warstwy mniej lub więcej rozpróżnionej burżuazji. Dla dawnych klientów sanatoriów i ekstrawaganckich pensjonatów sport na wczasach był zajęciem do którego uciekano się, i to bardzo rzadko, dopiero wtedy, kiedy znudziły się kłóczyły brydż lub dancowanie.

Zwalczanie tamtych tradycji w istocie tak bardzo pozbawionej stosowania jakichkolwiek dyscyplin — w sensie przyzwyczajenia — jaką są wczasowicze nie mogło być i nie jest rzeczą łatwą, tym bardziej że jeżeli chodzi o sport, podstawą jego jest współdziałanie zespołu.

Tymczasem wyniki ankiety „Rzeczpospolitej“ przyniosły cenne rozważania. Większość odpowiedzi, mimo że pochodziły one ze środowisk inteligentnych, zawierała m. in. dużo wyraźnych wskazówek, które wyznaczały turystyce i sportowi ważną rolę na wczasach pracowniczych. Oto niektóre z nich:

„Należy odpowiednio dobrać skład wycieczki, aby nie była ona zbyt ciężką dla osób starszych lub chorych. Lepiej dwukrotnie zorganizować wycieczkę, raz dla osób młodszych z łatwą trasą, np. wspinaczkę, a drugi raz dla tych, których trzeba do samego miejsca dowieźć, niż iarażać na przemęczenie jednych a niezadowolone z powodu powolności poruszania się drugich.“

A dalej:

„Należy także zwrócić uwagę na to, aby sprzęt sportowy nie był monopolizowany przez niewielką grupę wczasowiczów, podczas gdy inni pozostają tylko przyglądając się jak „asy“ grają np. w siatkówkę. Trzeba się starać, aby każdy w miarę możliwości brał udział w „zawodach sportowych“.

Pod tą wypowiedzią widnieje groźny pseudonim „Zbir“.

Inny wczasowicz z Warszawy pod pseudonimem „Ogonczyk“ tak nie przytacza uwagi:

„Wiemy jednak, że większość wczasowiczów spędza czas nie w pomieszczeniach ale na wolnym powietrzu, bo wszak przyjeżdżają na wczasy, żeby „napić się świeżego powietrza“. Jakże więc ma zorganizować sobie pracę instruktor? Przede wszystkim muszą być równie gry sportowe (siatkówka, koszykówka), które przez rozluźnienie mięśni i ruchu wyrabiają współdziałanie, koordynację i orientację. Przy czym wczasowicze podzielani na grupy mogą rozgrywać mistrzostwa turnusowe, co podnosi atrakcyjność i zainteresowanie nie tylko grających, ale tych, którzy z tych czy innych względów muszą asystować jako „widzowie“.

Nie wiadomo, czy z wspomnianym określeniem korzyści dla mięśni zgodzą się fachowcy z dziedziny sportu, ważne jest jednak zajęcie stanowiska: sport dla wczasowiczów. A wczasy są po temu najlepszą okazją.

Czytelnik podpisany „Emil“ domaga się ćwiczeń gimnastycznych, nie tłumacząc bliżej dlaczego należy je przeprowadzać w grupach, osobno mężczyźni, osobno kobiety na izolowanych terenach.

W każdym razie chcielibyśmy wiedzieć dla upowszechnienia sportu w każdym domu wyszkolonego instruktora.

Do wymienionych już spraw powraca czytelnik, który pod pseudonimem „Józef Polanski“ omawiając pracę instruktora, pisze tak:

„W ten sam sposób i bodaj z większym powodzeniem winno być organizowane zespoły sportowe oraz mecze między domami. Bardzo ważne jest przy tym posiadanie przez domy sprzętu sportowego, wraz z utrzymaniem na terenie wczasowym boisk, kortów tenisowych, torów saneczkowych, kajaków, łodzi itp.“

Ta sama czytelniczka omawia dalej akcję turystyczno-wycieczkową opartą o współpracę z ogólnokrajowymi organizacjami turystycznymi.

Ważną sprawę, publikowaną już w czasie ogłoszenia ankiety na łamach „Rzeczpospolitej“ poruszył czytelnik, kryjący się pod pseudonimem „Karpacz“. Mianowicie chodzi o takie rozplanowanie ruchu pociągów, aby niektóre z nich, zwłaszcza dalekobieżne, przechodziły przez te reny atrakcyjne pod względem turystyczno-krajoznawczym oraz tereny przemysłowe w czasie dnia. W ten sposób wczasowicz będzie miał okazję poznać kraje z okien wagonu, co dotychczas, n. p. w większości wypadków podczas podróży przez Śląsk, nie jest możliwe. Większość pociągów dalekobieżnych przechodzi przez te tereny w nocy.

Jerzy Mitkiewicz

Na ścianach i graniach

Czołowe drużyny zagłębiowskie



Dwa czołowe zespoły piłkarskie okręgu zagłębiowskiego. Z lewej Górnik (Zagłębianka) z Będzina. Stoją od lewej Kwapisz, Śroka, Krawczyk, Grabiński I, Młynarski, Paliga, Grabiński II i prezes Stepien. Kłęczą: Zalewski, Gosek, Zolecki i Jazwiec. Z prawej Górnik z Czeladzi. Od lewej: trener Kuczek, Wastak, Ulicki, Dyrda, Laskowski, Natkaniec, Mucha II, Baran, Grzesik, kier. sekcji Łata, Kłęcz Rudziński, Mucha I i Sobieraj. Fot. Dziurzycki

NIGDY dotychczas w zimie nie widzieliśmy Tatr tak wielkiej ilości wspinaczy, jak w ubiegłym sezonie. Taternictwo zimowe, uprawiane dotychczas tylko przez niewielką grupę, stało się obecnie domeną wszystkich polskich „wysokogórców“.

Wiosna w Tatrach najwięcej upodobała je do Alp i innych gór wysokich. Optymalne warunki: śnieżenia i konsystencja śniegu wybitnie zbliżają się do warunków, jakie panują latem w górach lodowcowych. Twardy, finnowaty śnieg, odkryte partie skalne, pozwalają na rozwinięcie szybkiego tempa z zachowaniem, a nawet powiększeniem bezpieczeństwa. Nie mniej jednak wprawdy odbyte w gorszych warunkach śnieżnych lub w innych okresach zimy taternickiej, choć nie dają zwykle tak znacznych sukcesów, wymagają jeszcze większej wprawy i wytrzymałości. Taternicy zimowi, posiadający doświadczenie długocześnie i przejęcia w różnych warunkach śnieżnych, posiadają najlepsze, jakie mu mogą dać Tatra, przygotowanie do zdobycia w górach egzotycznych.

O zdobyciach ostatniego sezonu wczesno-zimowego pisał „Sport i Wczasy“ w Nr 9-br. Jak zwykle, sezon wczesny od sezonu późno-zimowego dzieliła przerwa w działalności, podczas której jedynie Z. Abgarowicz i H. Czarnocki, wykonując pogodny dzień, dokonali pierwszego całkowitego przejścia zimowego od Kasprowego Wierchu po Granatną Przełęcz Orlą Parcią w dniu 8 lutego br. Dokończenie Orlej Perci uniemożliwiła nagła zmiana pogody w nocy. Na następne przejście czekać trzeba było do kwietnia.

Właściwy sezon późno-zimowy otwiera pierwsze wejście zimowe na Mieguszowiecką Przełęcz Wyżnią od p.n. i pierwsze zejście zimowe na p.d. dokonane przez J. Mitkiewicza i R. Schramma w dniach 2-3 kwietnia. 3 i 4 P. Vogel i L. Ziembicki dokonują pierwszego wejścia zimowego na Kościelec wschodnią ścianą. Z przejść tego-

— Damy radę na 75 km — mówi Mazur.

Trzeba chłopcom tłumaczyć, że pierwszy ich start na 25 km razem z oddziałami to wielki wysiłek, że pierwszej trzeba zaprzężyć się z rowerem, że trzeba zacząć od turystyki. Jesteśmy od momentu wjazdu „prawdziwych“ zawodników mało atrakcyjni dla młodzieży. Woli ona zapoznać się z zawodnikami. Z Kierbskim, Wojtkiem, Janowskim.

Kolarze wrocławscy z uśmiechem udzielają wyjaśnień i dzielą się swym doświadczeniem przed nową kadrą kolarską.

Wiceprezes Odry dyr. Betka przeżywa pogawędkę:

— Przygotować się do defilady! Szpalarem kilku tysięcy widzów idą sportowcy miasta razem ze sportowcami wsi. Kilku działaczy miejskich i delegat Samopomocy Chłopskiej są szczerze wzruszeni.

— Łatwo nam będzie teraz stworzyć sport wiejski i zakładać Zespoły Ludowe, jeżeli będziemy częściej przyjeżdżać z takimi ekipami Wrocławia — mówi Przetakiewicz, jeden ze sportowców trzebnickich kolarzy w czapce Odry.

Idziemy razem z defilującą bracią sportową. Grzmi od okrzyków i braw.

— Rozpoczynamy Biegi Narodowe! — oznajmia ob. Maniarski.

Biegacze miasta natychmiast dopingują dziewczęta wiejskie. Wrocławianie rewanżują się dopingiem Szunisa, Gębskiego z Piotrowiczek, Wojtaszaka ze Skokowej i Malkiewicza z Trzebnicy.

Molenda, zwycięzca poza konkursem, nigdy chyba nie zebrał tyle oklasków, co na tych zawodach wiejskich. Pierwsi złożyli mu powinszowania Grela i Dylong, zwycięzcy w biegu na 3.000 m.

Po zawodach znów nowa emocja. Ruszają do wyścigu kolarze. Pierwsi ci na 50 km, za nimi druga

tura — „licencjonowanych“, walczących na dystansie 75 km.

— Pojdziesz z nami — odpowiada na to siwy kolarz „Odry“ wzięszy pod ramię młodzika.

Widzę z daleka jak odpina od ma rynarki jakiś znaczek i ofiarowuje go rozpromienionemu chłopcu.

— Zawodnicy na 25 km! — na start! — woła starter.

Jeszcze raz w tym dniu uśmiechnęliśmy się serdecznie do chłopów wiejskich, którzy na rowerach przeróżnego typu ruszyli razem, z doświadczonymi zawodnikami Wrocławia na pierwszą w życiu trasę wycieczki.

— Czy tempo nie jest zbyt silne — martwimy się szczerze, ale tylko na krótko.

— Przecież jada z nami nasi seniorzy nie po to, by chłopacy zrywali pięcia i nogi — odpowiada dyr. Betka.

Tum starych chłopów i kobiet, oraz barwna grupa młodzieży nie da się się skusić wiejskiej orkiestry, wywołującej do tańca i biegnie na miejsce zakończenia wyścigu.

Chłopcy, którzy zginęli na zakręcie wiejskiej drogi, urastają w oczach wiośki do rozmiarów... miejskich zawodników.

My idziemy również na finisz.

Za godzinę notujemy nazwiska najbardziej utalentowanych, którzy mają zająć się kapitan Wrocławia. Związku Kolarskiego.

Są to Przetakiewicz, Hołowienko i Bogucki z nowozałożonego „Związku kowca“ w Trzebnicy i kolarze z Ludowego Zespołu w Ligocie Pięknej, Karpiński, Domagała, Mazur i Nasielak.

Wpisał ich na pierwszym spotkaniu sportu miasta i wsi do swoich kartotek Sport Dolnośląski.

CZ. OSTANKOWICZ
I R. KUSZMIERSKI



Wypadek Cebuli zlikwidowany przez obrońcę ŁKS na meczu Ruch — ŁKS w ub. niedzielę. Fot. Cz. Datka

Taternicki sezon późno-zimowy

rocznych ta droga następczyni niewątpliwie największe trudności. 4. IV. pada również II przejście zimowe p.n.-zach. ściany Niżnich Rysów dokonane przez J. Januszkowskiego i Cz. Łepińskiego. Tegoż dnia J. Mitkiewicz wychodzi na Mnicha przez „płyty“.

11 kwietnia rozpoczyna się w schronisku nad Morskim Okiem kurs instruktorów taternictwa zimowego, projektowany początkowo jako taternicki obóz zimowy. Kurs prowadzi Klub Wysokogórski P. T. T. z subwencji GUKF-u. Kierownikiem kursu był Dr J. Hajdukiewicz. Brała w nim udział, oprócz kilkudziesięciu polskich taterników, zaproszona ekipa taterników i alpinistów czechosłowackich pod kierownictwem inż. Herolda w liczbie 6 osób. Jest rzeczą pewną, że gdyby nie przebywanie na kursie znacznej ilości taterników, sezon byłby, przynajmniej ilościowo, znacznie słabszy. Zrobiono kilkadziesiąt przejść, począwszy od łatwych i treningowych, a skończywszy na pierwszorazowych powtórzeniach i rozwiązaniach problemów taternictwa zimowego.

Z pierwszych przejść i ważniejszych powtórzeń należy wymienić:

14. 4. Mieguszowiecki Szczyt nad Czarnym — II wejście zimowe p.n.-zach. ściana. H. Kowalska i E. Strzeboński. Mnich p.n. ściana.

I wejście zimowe. A. Kuralówna, Z. Jaworowski i A. Manda.

15. 4. Cubryna p.n.-zach. grania. I wejście zimowe i I zejście zimowe ku p.n. Z. Abgarowicz i J. Mitkiewicz.

17. — 18. 4. Pierwsze całkowite przejście zimowe grani od Opalonego Wierchu przez Świnicę po Gra-

naty. Z. Jaworowski, A. Manda i J. Węgrzynowicz.

21. 4. Hinczowa Turnia. I wejście zimowe p.n. ściana. H. Kowalska, E. Strzeboński.

W. Orłowski i W. Zuławski próbują przejścia p.n. ściany Koziego Wierchu „filarem Leporowskiego“ i wychodzą z S. Grodzieńską na Pośrednią Turnię p.n. grzędą. W końcu kwietnia padło III przejście zimowe p.n.-zach. ściany Niżnich Rysów (H. Kowalska, Z. Hegerle, E. Strzeboński i J. Woźniak) oraz pierwsze przejście zimowe najdłuższej drogi w Tatrach — p.n. filara Mieguszowieckiego Szczytu przez Dr J. Hajdukiewicza i J. Staszla, którzy próbowali już przejść tą drogą zimą ub. roku. Drogę tę pokonano w bardzo krótkim czasie — 8 godzin.

Poza tym wychodzono, nieraz kilkakrotnie, Miedziane, Opalone Wierchy, Kopeń nad Wrotami Chałubińskiego, Ciemnosmreczyńska Turnia, Zadniego Mnicha, Mnicha, Hinczowa Przełęcz, Cubryna, Mieguszowiecka Przełęcz pod Chłopkiem, Mieguszowiecki Szczyt nad Czarnym, Wołowy Grzbiet, Rysy, Zabi Szczyt Niżni, Zabią Czubę.

W ciągu całej zimy zrobiono 15 pierwszorazowych przejść, nie licząc innych. Nigdy dotychczas sezon zimowy nie był tak obfity. Wymienione przewyższają kilkakrotnie osiągnięcia z najbliższego sezonu w historii taternictwa zimowego. Tak żywiona działalność może śmiało oczekiwać na skierowanie swej ekspansji w góry wyższe i na wyprawach o charakterze zdobywczym, w osiągnięciu czego należało by zwyciężyć powodzenia Klubów: Wysokogórskiego Polskiego Tow. Taternickiego.